

Popularny dziennik ilustrowany
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokola I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77. —

Konta Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. **000**

Bezpieczeństwo Polski oparte jest na jej sile zbrojnej. Anglja przeciw rozszerzeniu paktu gwaranc. „Czarny ślub” nad grobem zamordowanej Adeli Zwerling.

PRZERACHOWANIE WKŁADEK W P. K. O.

Warszawa. 24. marca. (Pat) Sejmowa komisja skarbową przyjęła w drugim czytaniu projekt ustawy o przerachowaniu wkładów oszczędnościowych, złożonych w P. K. O., przyjmując za zasadę, że na pokrycie wydatków związanych z przerachowaniem, przeznaczają się premje oszczędnościowe PKO na r. 1923, kwity pozostałe wskutek waloryzowania wkładów na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej i obligacje 20-letniej 5 proc. pożyczki państwowej, specjalnie na ten cel wypuszczonej. Na pokrycie wydatków związanych z amortyzacją i oprocentowaniem tych obligacji przeznaczają się czysty coroczny zysk PKO, przypadający skarbowi, a brakujące pokrycie daje skarb państwa.

DYSKUSJA NAD WYKONANIEM REFORMY ROLNEJ.

Warszawa. 24. marca. (Pat) Sejmowa komisja reform rolnych obradowała nad art. 5 projektu ustawy o wykonaniu reformy rolnej, dotyczących wyłączonej z pod parcelacji gospodarstw przemysłowych, nasienych i hodowlanych.

P. Świecki (ZLN) stwierdził, że na te wyłączenia nie może wystarczyć obszar objęty zaproponowanym przez rząd kontyngentem 600.000 ha, ale że na te potrzeby należy rezerwować co najmniej milion hektarów.

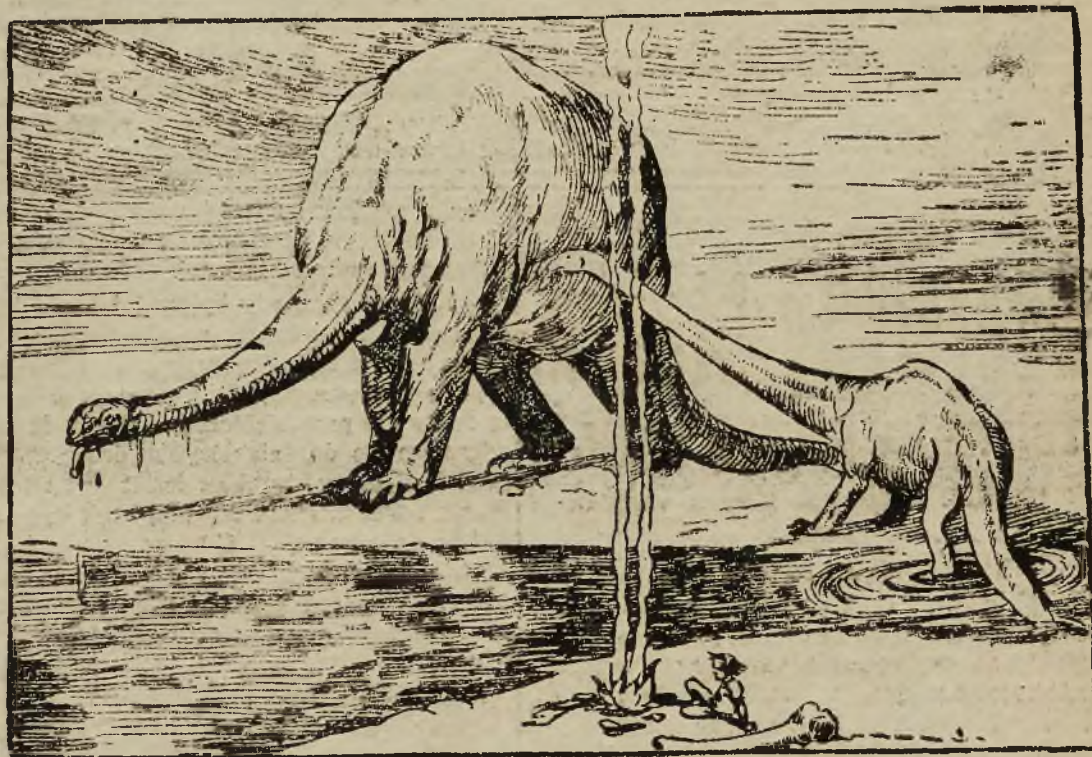
P. Nawrocki (Piast) sprzeciwił się nadmiernej rozszerzeniu obszarów wyłącznie na cele specjalne.

Dyskusji w tej sprawie nie ukończono.

ANGIELSKA PARTJA PRACY W OBRONIE PROTOKOŁU GENEWSKIEGO.

Londyn. 24. marca (Pat) Na dzisiejszym posiedzeniu Izby gmin, członek partji pracy

Największe potwory przedhistoryczne.



Misja angielska odkryła niedawno w Tandaguru, w Wschodniej Afryce, szczątki olbrzymich kości, należących do potworów przedhistorycznych. Potwory te nazywają się gigantycznymi saurami. Są to największe istoty znane na świecie. Długość ich ciała wynosiła 25 metrów.

Henderson wystąpił w imieniu swojego stronnictwa przeciwko stanowisku rządu w sprawie protokołu genewskiego, przeciwnemu po wrotowi do systemu ograniczonych oddziel-

nych sojuszków. W odpowiedzi Chamberlain oświadczył, że rządy sojusznicze nie zamierzają przekreślać poszczególnych układów przed zawarciem ogólnego porozumienia.

W dzisiejszym numerze „Wieczek” dodatek poświęcony naszej młodzieży.

Ratujmy młodzież.

Straszne fatum zawisa nad młodzieżą naszą. Jednostki, wychowane nieraz w najlepszych warunkach otoczenia rodzinnego, pełne szlachetnego zapалу do życia twórczego i wiary w przyszłość świeclaną — jednostki nie nosły offiarne na pierwszy odzew potrzeby narodowej kwiat życia swego na ołtarz Ojczyzny — zahartowane zda się w trudach i okropności ciężkich a świętych bojów o jej wolność przeniosły strasne udręki ciała i ducha w czasie wojny — dzisiaj nie mogą przenieść atmosfery zgłizniny moralnej, szerzącej się po wojnie. Hart woli młodzieży nie pada się pod wpływem powojennej psychozy i popada w obłąd samobójczy w zaraniu państwowości własnej, gdy nakazem Polski jest, dla niej żyć i pracować. Serce się kraje, dreszcz duszę przynika na codzien prawie nowe wieści o wypadkach samobójstwa młodzieży u progu jej samodzielnego życia. To już nie wypadki, lecz raczej jakaś potęgająca się straszna i niezbadana epidemia, alarmująca społeczeństwo nawoływaniem o ratunek, nakazem przejścia z rozmyślań sentymentalnych w czyn. Polskę budować ma młode pokolenie, jej przyszłość od teraźniejszości jego zależy — przeto czekać nie można z rękami — lecz działać się musi natychmiast.

Tak zwani niedorośli samobójcy opowiadają, że w chwili krytycznej momentalnie zabłysła im myśl wyjścia z sytuacji, równie nagle, jak nagle przyszło straszne postanowienie. Żałowałiby swego czynu — gdyby to było możliwe. Samobójcy uratowani potępią swą lekkomyślność, która ich poniosła w chwili zaburzenia umysłu, wywołanego cięsem życia i czują się szczęśliwi. Że nie zdołaliby powtórzyć strasznej na siebie zbrodni. U pierwszych, ów zabłysk wyjścia z sytuacji, to w walce złych i dobrych pierwiastków wychowania, zwycięstwo tych drugich, u drugich zaś ich klęska. Pierwszym i drugim podatkiem pierwiastków wychowania odmówić zupełnie nie

można, lecz należy je pomnożyć, skojarzyć w charakter mocny do walki zwycięskiej w przygodach życia. Myli się, kto sądzi, że wychowanie jedynie w dzieciństwie początek wziąć musi i działać podobnie, że młodzieniec, wykazujący braki wychowania, już ich uzupełnić nie może, bo za stary — operny, niepodatny na wychowanie. Wychowaniej dzieci, młodzieży, do reszty, indywidualnie jednostkowo jakoteż zbiorowo społeczeństwo całe. Lecz w czasie powojennym chodzi głównie o odbudowę wychowania, które przez wypadki wojenne u młodzieży przerwane lub zniszczone zostało, zależnie od warunków i okoliczności, wśród jakich tej młodzieży przebywać wypało. Wobec materialnej odbudowy Polski, moralna nie może leżeć odgwieciem. Odbudowę wychowania należy zorganizować planowo. Rozważmy tę drogę działania. Rodziny wychowują, jak im instykt i rozsądek wskazuje. Wiedza bowiem pedagogiczna jest udziałem fachowców i nie cieszy się popularnością u ogółu. Propaganda wiedzy pedagogicznej również fachowców skupia, interesuje, u ogółu nie ma wzięcia, bo nie przedstawia interesu realnego i jakoś się ogół bez niej obchodzi. Dziecko pójdzie do przedszkola, następnie do szkoły, która je wychowuje z większym lub mniejszym współudziałem domu rodzicielskiego.

Lecz gdy szkoła się skończy, a z nią praca wychowawcza — „wolnego” młodzieńca wychowuje dalej dom i środowisko życia. Dom rodzicielski, wyręczając się w wychowaniu szkół, dawno w tym względzie pozostał w tyle, nieprzygotowany do działania planowego i samodzielnego, popada w bezradność i bezsilność wobec młodzieńca, otoczenie zaś wielkomiejskie bywa często złym wychowawcą. Wolny młodzieniec płynie zatem na fali życia — a gdy, burzą zwiędziona w niewłaściwą stronę — wówczas walczy on zapasem swej sily moralnej, na jak długo jej

staroży — w końcu ulega. Ani dom, ani otoczenie pomocy mu dać nie umie. Stąd pochodzi, że w rodzinach rozrywają się tysiączne tragedje, starani nie ukrywane przed światłem dnia, tragedje, niszczące rodzinne szczęście i byt, o czym dowiadujemy się niestety dość często w wypadkach katastrofalnych, przedostających się na zewnętrz, by wstrząsnąć opinią publiczną, jałby grzeszne memento w stronę, skąd pomocy wyzłeknie się daremnie.

W każdym wypadku znajdują rodziny poradę prawną, lekarską itp. w sposób niewinny lub intymny, korzystając z wiedzy fachowej, osiągają środki zaradcze, pomoc i życie płynie dalej. W sprawach zaś wychowania, dotyczących się wypadków nieszkolnych, zwłaszcza dorastającej młodzieży, nigdzie porady zasięgnąć nie można. A nawet w wypadkach młodzieży szkolnej — niepożądanych — według fałszywego umiemiańia rodziców — do ujawnienia ich w szkole, porada prywatna bywa nieraz konieczna. Temu przykreemu stanowi rzeczy zaradzić mogą Rady Pedagogiczne, jako organy fachowe, obywatelskie, złączone z instytucjami szkolnymi administracyjnymi, wychowawczymi, jakimi są Kuratoria szkolne. W skład Rady Pedagogicznej wchodzić powinni pedagogowie, nauczyciele szkół wszelkiej kategorii, lekarze, dziennikarze i prawnicy, reprezentując za razem sferę rodzicielską. Zadaniem Rady Pedagogicznej winna być propaganda wiedzy pedagogicznej w sposób popularny, publicystyczny, jako działanie zbiorowe i poradnia w sprawach wychowawczych młodzieży, tak zbiorowych, jak jednostkowych, indywidualnych, dla szerszego ogółu obywateli, w sposób pośredni lub bezpośredni jawny lub poufny. Żadna sprawa młodzieńca, przestępców, opierając się o władze policyjne lub sądowne, nie powinna obejść się bez uprzedniej fachowej opinii Rady Pedagogicznej. Taka instytucja byłaby dobrodziejstwem dla młodzieży, rodziców i społeczeństwa. Byłaby ona zarazem pożytecznym warsztatem pracy nad pedagogią doświadczalną — albowiem wiedza ta przez jedno-

62

AUGUST TRZASKA

Czerwony błazen. Tajemnica garderoby Nr. 3.

(Powieść kryminalna z życia warszawskiego).

(Ciąg dalszy).

Kalectwo i wspomnienie niedawnego szczęścia tak mnie rozdrażniły, że upijałem się do nieprzytomności. Gay byłem trzeźwy, rozdrażnienie moje było tak wielkie, że do ludzi, nawet mi życzliwych, odnosiłem się, jak do wściekłych psów.

Raz w stanie takiego rozdrażnienia, z błahego powodu pobitem dyrektora kabaretu. Oczywiście bezzwłocznie otrzymałem dymisję, wyleciałem na bruk.

Zacząły się znów dni skrajnej nędzy i ataki wściekłości. Za kieliszek wódki byłbym dał z ochotą rękę sobie odciąć, a feniga przy sobie nie miałem, o kredycie oczywiście ani mowy nie było. Codziennie chodziłem do portu szukać pracy, odnosiłem ludziom walizki, ale klientów nie miałem wielu, zaledwie na suchy chleb zarabiałem i to nie codziennie. Kilkakrotnie myślałem o kradzieży. Już nawet w porcie zadzierzgałem znajomości i stosunki z notorycznymi złodziejami, już, już chcia-

łem się zgodzić na jakąś wyprawę, ale w ostatniej chwili przeblysł świadomości powstrzymał mnie od zbrodni.

Jednego dnia, gdy byłem już bliski śmierci głodowej, spotkałem na ulicy znajomego, który dorobił się kilku tysięcy marek i stworzył cyrk wędrowny. Przyjął mnie jako atleotę do swego przedsiębiorstwa z tem, że zobowiązałem się do niektórych drobnych posług. Mój nowy dyrektor zaraz dał mi kilka marek zaliczki. Pierwszy mój krok był oczywiście do szynku. — Czulem, czem jestem, że większy upadek człowieka już jest niemożliwy. I równocześnie szukałem przyczyn tego strasznego swojego poniżenia i wtedy odżywały strasznie bolesne, strasznie piękne wspomnienia.

Na drugi dzień zaczęły się moje występy w wędrownym cyrku. Spałem obok koni, rano zamiatałem stajnię, nosiłem wodę, zszylałem dziury w nieprzemakalnym płótnie, wieczór ubierałem się w trykoty i rozpoczynałem występ, polegający na podnoszeniu ciężarów. Była jesień, praca i wilgoć dokuczały mi strasznie, w nodze w tem miejscu, gdzie kość była złamana, odczuwałem straszny ból. Dyrektor-kolega nie był dla mnie życzliwy, niejednokrotnie dawał mi odczuwać, że właściwie z łaski mnie trzyma i całkiem dobrze mógłby się i bezemnie obyć. Cyrk nasz, wędrując po całych Niemczech, zawędrował wreszcie i do Berlina. Na jednym z przedmieść rozbiłszy namioty i ustawili budy. — Nasze występy były jednak zbyt słabe dla

wymogów nawet przedmieścia, — berlińskiej publiczności prawie że nie oglądaliśmy. Po kilku już dniach dyrektor postanowił zwinąć budę i jechać dalej. Mnie wysłano do Berlina dla załatwienia jakiejś sprawy u władz. Gdy dojechałem do śródmieścia, nagle na placu Poczdamskim zetknąłem się oko w oko z Metznerem. Dawniej byliśmy przyjaciółmi, teraz bałem się, że Metzner nie zechce przypomnieć mi sobie — byłem w łachmanach. Metzner patrzył na mnie chwilę i wreszcie mnie poznał.

— To ty, Otello??? Bój się Boga, jak ty wyglądasz, co się z tobą stało??

Opowiedziałem mu wszystkie moje przeżycia od dnia wyjazdu z Warszawy. Metzner wzruszył się, płakał razem ze mną. On zaprowadził mnie do swego pokoju w hotelu, nakarmił, kupił mi ubranie i bieliznę i jako dyrektor jednego z kabaretów warszawskich, przyjął mnie za dobrem wynagrodzeniem na stanowisku inspicjenta. Kilka dni byliśmy jeszcze w Berlinie dla zaangażowania sił artystycznych do Warszawy, potem opuściłem Berlin, uwiadamiając tylko listownie dyrektora wędrownego cyrku, że zrzekam się „intrafnej” posady w jego kocującym przedsiębiorstwie.

W Warszawie wziąłem się gorliwie do pracy. Przestałem pić, codziennie na pół godziny już przed każdym przedstawieniem byłem w teatrze. Jednej próby nie spóźniłem.

(C. d. n.).

stki dotrzeć powinna do duszy zbiorowej społeczeństwa. Rada Pedagogiczna winna czuwać nad wychowaniem ogółu młodzieży, mobilizować wszystkie czynniki mające styczność z życiem młodzieży i magać przyjąć jej w pomoc, a współdziałając z wychowawczymi instytucjami państwowymi, być im pomocą przez działanie ogólnopubliczne. I naodwrot, starać się o pomoc ze strony rządu dla młodzieży, w sposób przez Radę Pedagogiczną uplanowany, mianowicie o danie jej pracy odpowiedniej do jej wiedzy, za uprzedzeniem kursowem przygotowaniem. Praca bowiem jest fundamentem wszelkiego wychowania; — nad młodzieżą bezczynną, najsłabszymi i najniezdolniejszymi trud wychowawczy daremny. Nie znaczy to, by rząd miał dawać posady biurowe, koncentrujące się po miastach, celem zajęcia tej młodzieży, dotkniętej prześlaciami wojennymi, która nie posiada warunków do dalszych studiów lub wprost niezdolna do wykupienia się do pracy umysłowej i wskutek

tego pozostaje bezczynną, jako balast w rodzinach i społeczeństwie. Przeciwnie stan psychiczny tej młodzieży wymaga odwrócenia jej od środków wielkomiędzich i zatrudnienia ruchowego w kontakcie z budującą do życia i kojącą umysł przyrodą. Zatem w domkach lasowych i relnych, przy parcelacji gruntów, odbudowie ziem wsielskich, regulacji rzek, melioracji, eksploatacjach lasów, budowie dróg kolejowych i gościnnych, jak również w instytucjach kulturalno oświatowych wśród ludu, robotach gospodarczych itp. Rada Pedagogiczna skierowywałaby młodzież, pod jej opieką pozostającą, do zaoferowanej jej pracy tego rodzaju w sposób właściwy. Młodzież wojenna pracę otrzymać musi. Od tego zależy odbudowa jej wychowania, w interesie społecznym. Jest to warunek konieczny, związany z przyszłością Polski, która podług swego stanu zdrowia moralnego po nas, będzie sądzić o nas. E. Sz.

List z Węgler.

MINISTER UCIEKA DO ZYTY, ZAMIAST SKŁADAĆ ZEZNANIA W SĄDZIE. — MORDERCY RATHENAU'A BAWILI W BUDAPESZCIE. — KARY ZA SZPIEGOSTWO. — ZŁOTE WYKOPALISKA. — TAJEMNICZA AFERA NA TLE HAZARDU.

(Korespondencja własna „Wieku Nowego“).

Budapeszt, w marcu.

W znanej sprawie zamordowania dwu redaktorów „Nepszava“ odbyć się ma przesłuchanie świadków, wśród których jest wiele wybitnych osobistości. — Socjaliści liczyli zwłaszcza na zeznania r. ministra spraw wewnętrznych, Beniczky'ego, spodziewając się, że zeznania te odłożą ich w opinii wyborców, zarzucającą im karygodną bierność w powyższej sprawie.

Tymczasem Beniczky przekreślił te rachuby, gdyż wraz z h. prezydentem zgromadzenia Narodowego, Rakovszky'm wyjechał do Hiszpanji, celem zobaczenia się z „królową“ Zytą i „królewiczem“ Ottonem. Ten nagły wyjazd, obliczony na uchylene się od zeznań, wywołał wśród lewicy jak najgorsze wrażenie.

W jednym z podmiejskich ogrodów Peczau przypadkowo natrafiono na cenne wykopalisko z przedhistorycznych czasów. Znalaziono szereg przedmiotów szczerozłotych, m. i. wielki klucz, wagi 2 kg. oraz wiele drobniaków również złotych.

Znalazcy chcieli te przedmioty spleńić u antykwaryusza, dopiero powiadomiona policja odebrała je i oddała w przechowanie do Muzeum Narodowego.

Dziennik „Vilag“ podał sensacyjną wiadomość, że dwaj mordercy Rathenau'a bar. Reisinger i Aleksander Knobloch, bawili na Węgrzech, a nawet przez tydzień przebywali w Budapeszcie, chroniąc się pod skrzydłami „Obrońców rasy“. Pono w samo Boże Narodzenie w kole swych partyjnych sympo-

tyków opowiadali dokładnie o przebiegu mordów. Również mieli bawić przez tydzień w Wiedniu, lecz władze austriackie odkryły ich pobyt. Ponieważ na dworcach kolejowych wszczęto ścisły dozór, obaj puścili się pieszo i przeszli granicę węgierską.

Węgrzy przyjaciele wyrobili im fałszywe paszporty do Turcji i wyjechali tam, pomimo, że konsul turecki nie chciał udzielić wiz. Opozycja węgierska żąda wysłędzenia i ukarania tych, którzy obu mordercom umożliwili pobyt na Węgrzech.

Parlament węgierski uchwalił onegdaj projekt ustawy, zastrzegającej znacznie kary za szpiegostwo.

W Kichmész agent policyjny wytropił tajne kasyno gry w jednej z restauracji podmiejskich, mieszczące się w ustannym pokoju, należącym do właściciela gospody. — W chwili, gdy agent zdemaskował graczy i chciał dokonać aresztowań, ci rzucili się nań i ubezwładniwszy go udarzyli jakimś, zdaje się zawczasu przygotowanym środkiem oszołamiącym. Gdy agent przyszedł do przytomności, znalazł się wolny od więzów w lasku, leżącym o 5 km. od owej miejscowości. Jednak środek odurzający tak silnie nań podziałał, że nie mógł przez kilka dni przyjść do przytomności, wskutek czego pościg za niebezpiecznymi oszustami opóźnił się. Aresztowany karczmarz kategorycznie zaprzecza wszystkiemu, pomimo, iż w norze tej zgrało się już kilkunastu bogatych chłopów, z okolicy, tracąc nieraz całe majątki.

rzy, w czarnych pończochach na nogach w czarnym fraku na grzbiecie. Frak obsyty szeroką lamówką czerwono-żółtą z szeregiem czarnych orłów na niej. Jak dziwne ptaki wychylają się z piłów swoich na posury zimowy poranek, milcząc przebiegają zaśnięzone gazony przed pałacem i zaukają za otworem drzwi, które nawet w tej mglistej i wilgotnej szarzyźnie lśnią kryształem swoich szyb i bogactwem okuć mosiężnych.

Siwy już, z lekką ku przedowi pochyloną pierwszy kamerdyner carski Czemedurew wszedł do gabinetu swego pana.

— Wasza imperatorska wielkość! Kiedy raczycie poznać? Admirał Nisow i generał Dubiencki w gubernatorskiej sali czekają. Pociąg na stację gotowy. Komendant telefonował, że wyjeżdżać potrzeba wcześniej, bo tam gdzieś na linii kolejowej za Orza tory popsuły. Lepiej ja dnia przejeżdżać.

Car spojrzał na swego starożytnego wielkimi niebieskimi oczyma, więcej niż kiedykolwiek polenił w tej chwili smutka, znużenia i apatii. Długo dumał, aby dziś właśnie nie jechał do tego Mohylewa, między tych generałów, do tej roboty, której nie rozumie, która jest taka nudna i taka bezładna, jakkolwiek nazywa się szaranie „na czelnie do wództwa“ nad siedmiastoma armiami, nad dwunastoma milionami uzbrojonych jego „wiernych“ poddanych, nad największą siłą wojskową, jaką kiedykolwiek pod rozkazami swoimi zgromadził i trzymał jakkolwiek wódz i monarcha!

Tam obok o kilka pokoi leży w łóżku trzynastoletni Aleksiej jego ukochanie, jego nadzieja i duma. Wąży, strasznie dziedzictwem wyrodniczo obciążony chłopczyzna, który wczoraj zapadł na nową chorobę. Lejbnmcyk Botkin wieczorem stwierdził odrę i 39 stopni gorączki.

— Czemedurew, widziałeś Wolkowa? Co mówił? — zamiast odpowiedzi ze swej strony zadaje pytanie jego imperatorska mość.

— Tak jest, widziałem. Mówił, że jej cesarska mość u następnika. Dzisiaj lepiej.

— Powiedz Wolkowowi, że życzę tam przyjeść.

Car powlokł się ruchem jakgdyby omdlewaną ręką zgarcał z biurka papiery do szuflady, zamknął ją na klucz i wyszedł. Przeszedł kilka pokoi obwieszonych obrazami w wielkich złotych ramach, drok których skupiały się czarnymi plamami porzypitane szpilkami do tapety różne fotografie familijne. Wszedł do komnat dziecinnych. W drzwiach, całej białej ze złotem, na łóżku wymiętym, na śrudek leży Aleksiej. Obok niego na krześle przegobnie jak dla paralityków carowa. Dalej stołek biały z lekarstwami i ikonami świętych. Jedną z nich to dar Rasputina z niekaligraficznym i nieortograficznym jego własnoręcznym napisem na odwrotnej stronie. Carowa podaje synowi przepisane przez Botkina lekarstwo. Chłopak wypił je krzywiąc się, a matka przykładła mu do ust święty obrazek, którego dotknięcie ustami pomoże pownie i szybciej niż ta mikstura brunatna z nadwornej apteki.

Na widok cara podniosła się z krzesła Aleksandra Fiedorowna, wysoka, pełna, z lekko na skroniach siewającymi ciemno kasztanowymi włosami, które wynykają się w dużych puklach z pod białego czepka siostry miłosierdzia. Przywodziła ten biały strój samarytański w dniu, w którym do Petersburga i Carskiego Siela przywiozono pierwszych rananych z Prus Wschodnich. I odtąd nie zdejmaje go nigdy. Tylko ogromne porły urańskie w uszach i wielkie oczy patrzące surowo, dumnie i twardo a jednak z wyrazem obłąkania świadczą, że to nie zwyczajna siostra miłosierdzia z arystokracji rosyjskiej lecz sama carycza, która rządzi dzisiaj carem, a przez niego Rosją, armią, szóstą częścią świata.

Zarzuca carowi ramiona na szyję, schylając się lekko ku niemu. W milczeniu zbliżył się do łóżka chorego. Car ucałował syna w czoło, po-

Koniec dynastji Romanowów.

8. MARCA W CARSKIM SIOLE.

Parki stuletnie Carskiego Siela stoją jeszcze w bieli swego zimowego stroju. Grubemi warstwami, z wierzchniemi pościelniami jakby przydomionemi leży jeszcze śnieg na fantastycznie powytłanywanych dachach i wieżyczkach wielkiego barokowego pałacu Aleksandrowskiego, który ongi na rozkaz Katarzyny II zbudował Rastrelli, utalentowany architekt włoski. Od lat stu pięćdziesiąt w przestronnych salach tego pałacu

rozgrywały się najważniejsze akty historii Rosji. Z wyjątkiem bowiem Pawła I. i Aleksandra III. carowie rosyjscy tutaj spędzają większą część roku. Dwadzieścia wiorst od Petersburga, w tym północnym, ogromnym i pomurnym Wersalu.

U bram ogromnych z katego żelaza, wyginanych w zawile barokowe desenie, zaciągnęły się nowe warty poranne. Pod wspaniałymi podjazdami przemknęły z rzadka postacie lokaja dworskiego z obowiązkowymi czarnymi kokobrodami na twa-

APOLLO Wspaniałe włoski dramat w 6-ciu aktach pt. APOLLO

„Lygańska Księżniczka“

Nowe gwiazdy ekranu HANIZINI i NOVELLI w głów. rolach.

żył mu rękę na czole i zwrócony do carowej za-
pytał cicho i nieśmiało:

— Jakże mam jechać, kiedy on taki chory!

— Już mu lepiej. Ja tu zostanę. Ty najdroższy
masisz do Mohylowa. Bóg tak chce. A „święty
starzec“ (Rasputin) jeszcze kiedy tu był po raz
ostatni wieczorem dnia tego, kiedy go lotry zam-
mordowali, upominał i nakazywał, abyś armii z
rąk nie wypuszczasz.

— Ale tu także jakoś niespokojnie. Dumia...

— Tu jest spokojnie. Właśnie przysłał mi
Protopopow raport z dzisiejszej nocy. Wszędzie
spokój. A on, minister spraw wewnętrznych spe-
cjalnie czuwa. Nakazywałem mu wczoraj. Przy-
rzekł święcie.

Oczy błysnęły jej nienawością nieprzebraga-
ną. Zamilkła na chwilę, a potem dalej mówiła:

— A Dumę rozpuścić! Rozpuścić tych lajdak-
ków i buntowników, tóch głupców i zuchwałców.
Redziankę — herszta tej bandy i Milukowa zam-
knąć powiesić. Pokaż im siłę i moc cara samo-
dzierżawnego! Bądź Piotrem Wielkim, Pawłem
Mikołajem I. Niechaj wiedzą, że bezkarnie władzy
twojej naruszać nie wolno nikomu.

Kamerdyner carowej Wołkow wszedł po ci-
chu do komnaty, aby donieść, że świta pojechała

już na dworzec a generał Dubiński prosi o po-
spiech.

Car jeszcze raz ucałował syna i poszedł do
dalszych pokoi pożegnać się z córkami.

Carowa wyprowadziła go. Gdy w jednej z
sal byli sami objęła go raz jeszcze ramionami i
przycisnęła do siebie jak dziecko. Potem wyjęła
z za gorsu ikon świętego Serafima na złotej płytce,
usianej brylantami. Przyłożyła ikon carowi do
głowy, przejechała go nim trzy razy w powie-
trzu, przejechała się sama trzykrotnie, nisko za
każdym razem pochylając się ku ziemi.

— Jedź i bądź mężczyź! Słuchaj tylko swojej
małej żoneczki — rzekła przyciskając do siebie
wałgo cara, który jej głową sięgał do ramie-
nia. — Ja tu dopilnuję wszystkiego. Bądź twardy.
Pamiętaj że od twojej siły zależy trwałość tronu,
państwa i ojczyzny.

Czenodurow podał carowi lekki jego szary
żołnierski płaszcz. Po chwili rozległy się głosy
koment nawiązujących strażę na dziedzińcu. Tę-
sknie zagrała syrena automobilu. Kwadratowy
propercze carski, który powiewał zawsze z naj-
wyższej kopyty pałacu na znak obecności cara,
zsunął się po flagstoku po raz ostatni..

Kapa-

Niezwykłe roztargnienie rabusia kolejowego.

W pociągu idącym z Magdalena do Sonory
w Meksyku, zaszedł wypadek wielce oryginalny.
Do wagonu klasy 1-szej wszedł młody męż-
czyzna i zajął miejsce w przedziale obok młodej,
eleganckiej kobiety, palącej papierosa. Po pew-

nym czasie rozpoczął rozmowę, przyciemnił
papierosa, zapowiadając, że jego papierosy po-
chodzą z Turcji i odznaczają się niepospolitym
smakiem i aromatem. Młodą panią zaciekawiała
nowość, której nie miała sposobności smakować.

ROLAND DORGELES.

Czerwony pas.

(z francuskiego przełożył R. H.).

(Ciąg dalszy nastąpi)

Imi spali już. W ciemnej głębi schroni-
sła słyszano jedynie monotonny szmer paz-
nogi jednego z żołnierzy, drapiącego swój
brzuch, który obsiadły wszy. Ponowna strze-
lanina nie obudziła śpiących. Przed schroni-
skiem czuwał tylko samotnie kapitan, o wiel-
kim, chudym tułowiu z nadmiernie długimi
nogami. Oczekiwał Bourland'a, jednego ze
swych łączników, którego wysłał na zwiady.
Usłyszał stukot podbitych gwoździ-
mi butów powracającego żołnierza.

Wkrótce potem, z namiotu do namiotu
przeleciał rozkaz: „Wstawać... Zbórka“.

Ponieważ strzelanina zdawała się roz-
szerzać, wychodzono prędko, popychając się,
wyrwijac sobie broń w cieniu nocy. Plu-
tony prędko stanęły w szyku. Ludzie pobudze-
ni drżeli z zimna, zaskoczeni przez noc lo-
dową. —

— Czwarta kompania będzie może po-
trzebować naszej pomocy — rzekł do nas
kapitan swym suchym głosem. — Oczekują
ataku. A więc, jak wiecie najsurowszy za-

kaz zdejmowania obuwia, plecaki zachować
na grzbiecie, kocio nad niemi, broń mieć
przy sobie... A teraz potrzeba mi jeszcze o-
chotnika...

Słuchaliśmy, przycisnęli jeden do dru-
giego. Z powodu nieregularnej strzelaniny,
kapitan zamilknął na chwilę, nasłuchując, po-
czem usłyszano jeszcze pojedyncze strzały,
rozprószone tu i ówdzie i zapanowała niepo-
kojąca cisza. Czyżby nieprzyjaciel był już
w drodze?

— Ochotnika — podjął żywiej kapitan —
któryby znał dostatecznie okolice. Chodził
o poprowadzenie patrolu z czwartej kompa-
nii, która ma uzyskać łączność z piechotą
po prawej stronie strumienia. Być może, że
jakiś oddział nieprzyjacielski już się tam
wśliznął... Znam was dobrze, moi dzielni
druhowie, nie zawiodę się wszak na was?

— Jestem gotów — zawołał natychmiast
jakiś głos. Był to Gilbert. Odezwał się prę-
dko, z własnej woli, bez namysłu, jedynie a-
żeby doznać niewymownej radości z usły-
szenia w ciszy swego własnego głosu bez
trwogi, ażeby dumnie rzucić swe nazwisko
w obec trzystu milczących żołnierzy.

— Demachy, pierwszy pluton.

Na dźwięk własnego głosu, wymawia-
jącego nazwisko, silniej zabiło mu serce. —
Przyjęty, wyszedł z szeregu, torując sobie
drogę łokciami i stanął w pozycji na
bacność.

Nieznałony z rycerską gotowością poczęstował
towarzyszkę podróży i sam również zapalił. —
Jeszcze nie skończył papierosa, gdy zblił str-
zliwie i zemdlał. Podróżna, przerażona wypad-
kiem, zaalarmowała służbę pociągową. Młodego
człowieka na najbliższej stacji z wagonu przenie-
siono do pokoju służbowego. Lekarz wezwany
z miasta po zbadaniu chorego oznajmił, iż został
on otruty jakimś narkotykiem silnie działającym
i że winną wypadku jest owa młoda kobieta. —
Pociąg już był odeszedł, policja stacyjna wysłała
leposzłą na sąsiednią stację z żądaniem zatrzy-
mania nieznajomej co też nastąpiło. Policjant we-
zwał pasażerkę do telefonu i po rozmowie z nią
fornysili się iż wchodził tu w grę zakłamanie nie-
porozumienie na tle ukartowanego rabunku. —
Jeszcze bardziej utwierdził się w swoich podej-
rzeniach po zakomunikowaniu przez żandarmia
z sąsiedniej stacji, iż owa pani przedstawia auten-
tyczne dokumenty na nazwisko Wereniki Lavan-
nes, żony wyższego urzędnika z Chihuahua. Męż-
czyzna otruty, tymczasem zdołał powrócić do
przytomności. Zrewidowano go i znaleziono przy
nim dowody osobiste, wydane na rozmaite nazwi-
ska, paczkę papierosów o podejrzanej zawarto-
ści, wreszcie klucz do otwierania drzwi u wago-
nów. Zaaresztowano go i zawieziono na stację
Mene dla konfrontacji z towarzyszką podróży. —
W rezultacie, jak dowiodły przesłuchania, był on
mieszkańcem Kuby, byłym urzędnikiem poczt-
owym, wydalonym za nadużycia służbowe. Wyko-
lejący ten człowiek postanowił zostać bandytą
kolejowym i na pani Lavanec zamierzał spróbo-
wać rzeźni. Ogarnięty trzęsą, towarzyszkę po-
dróży poczęstował papierosem przeznaczonym
dla siebie, sam zaś zapalił papieros sporządzony
z narkotyku silnie działającego. Zbrodniarza „fra-
iera“ po zakuciu w kajdanki odwieziono do wię-
zienia w Meksyku.

SZTUCZNA FARBARNIA
CHEMICZNA PRALNIA i jedyna w kraju
ARBARNIA FUTER „CZYSTOŚĆ“ Lwów
PLAC BERNARDYŃSKI 15. 843

— Wolalbym kogoś ze starszych, do-
świadczonych — rzekł kapitan. — Zresztą,
ponieważ się ofiarujecie, to dobrze... To
bardzo dobrze

Kazano nam wejść do schronisk a Gil-
bert, otrzymawszy rozkazy, odkładał się z bro-
nią na ramieniu.

III.

Wspiał się na urwisko, minal je i dostał
się na pole. Gdy przechodził wzdłuż win-
nic, wzdrygnął się nagle. Jakiś człowiek stał
tuż przed nim... Był to wartownik, czuwa-
jący nad równiną.

— Idziesz na drogę? Zejdź aż do jabło-
ni, następnie trzymaj się wyłącznie ścieżki.
Lecz śpiesz się, wiesz, kule świszczą tu
gęsto, gdy tamci zaczynają strzelać.

Poszedł dalej. Kuropatwy zbliżyły się
i wyrwały mu się z pod nog ciężkim lotem.
Powściągnął przytem raptowny ruch cofnię-
cia się i rękami zlodowaciałymi nabił broń.
Oczy jego badały ciemność: ani jednego
drzewa. Trzysta metrów od schronisk żoł-
nierskich poczuł się samotnym, zagrożonym
dalekim od wszystkich.

Nie doznawał strachu, jednakże ta wiel-
ka cisza, ta próżnia i ciemność niepokoi-
ły go. —

(C. d. u.)

Z TAJNIKÓW SZPIEGOSTWA.

SPRAWA PUB. SZT. GENER. REDLA.

Pod tym tytułem rozpoczniemy w najbliższych dniach druk niezwykle sensacyjnego dzieła pisarza niemieckiego **Egona Erwina Kisch**a.

Treścią jest **głośna swego czasu w całej Europie** sprawa wykrycia szpiegostwa w austro-węgierskim sztabie generalnym, które uprawiał przez sześć lat p. l. kownik tego sztabu Alfred Redl. — Oparta na źródłach książka ta dziś dopiero, po latach, przynosi niesłychanie ciekawe szczegóły, znamienne dla pojęcia systemu szpiegowskiego, uprawianego stale przez rozmaite państwa. Czyta się ją jak **sensacyjną powieść**, od początku do końca z niesłabnącym zainteresowaniem.

Drukować ją będziemy **w formacie kieszonkowym**, począwszy **od soboty 22-go b. m.**

'Czarny ślub' nacmentarzu

nad grobem zamordowanej Adeli Zwerling.

Da'szy epizod z morderstwa przy ul. Miodowej.

(d.) Uzupełniając nasze wczorajsze sprawozdanie z pogrzebu zamordowanych sióstr Adeli i Sabiny Fliesser recte Zwerling, dodać należy, że Adela, która zapoznana Margotta z Sabina, miała narzeczonego niejakiego Treppicha. Zwyczajem starozakonnych żydów swego czasu przy zaręczynach Adeli z Treppichem spisano w języku hebrajskim akt zaręczynowy w rodzaju intercyzy przedślubnej. Toteż w wypadkach gdy naręczona umiera, na łóżu śmierci odbywa się ślub, bo starozakonni uważają za depekt jeśli panna zaręczona nie schodzi z tego świata w charakterze mężatki.

W tym wypadku Treppich nie mógł zawrzeć z Adela takiego rytualnego ślubu, zwanego „czarnym ślubem“, gdyż śmierć Adeli nastąpiła momentalnie z powodu odłanych do niej przez pomyłkę strzałów przez Margotta. Wobec tego ślub ten odbył się utartym zwyczajem na cmentarzu tuż nad grobem. —

Zwykle trumnę ustawia się nad grobem, a nad nią trzyma się baldachim, pod którym staje też naręczony, poczem odbywa się cały ceremoniał ślubny narzeczonego z trumną. Wówczas kantor śpiewa modlitwę za zmarłych „El mole rachum“. Jest to modlitwa bardzo wzrusząca, przejmująca i wywołująca na człowieku wielkie wrażenie. — Toteż na pogrzebie Adeli i Sabiny Zwerling cały ceremoniał „czarnego ślubu“ Treppicha z trumną, w której spoczywały zwłoki Adeli, przedstawiał bardzo przejmującą i wstrzą-

sającą nerwami scenę i nie dziwnego, że Treppich, gdy tylko zaczął wtórować kantorowi w śpiewaniu modlitwy za umarłych, omdlał i runął na ziemię. W ustach zamarłego mu słowa. — Po tym ceremoniale dopiero spuszczone trumnę z zwłokami Adeli do grobu. Grudy ziemi następnie przykryły zwłoki Adeli, nie pamięć, lecz mężatki, rytualnej żony Treppicha.

Treppich, gdy tylko zaczął wtórować kantorowi, szejce prowadził kom. Batorski. Wczoraj do Lwowa przyjechał z Warszawy ojciec mordercy, który zwrócił się do adwokata dra Aksera, aby podjął się obrony jego syna. Natomiast rodzice zamordowanych dziewcząt obronę praw poszkodowanych powierzyli adwokatowi drowi Kibitzowi.

Gwałty w parku Kilińskiego.

(d.) Wczoraj w drugim dniu rozprawy przewodniczący trybunału radca Angielski zdelal przesłuchać resztę oskarżonych, a to Dreyera, Tkacza, Głuzańskiego, Domianka i Gembalskiego.

Dziś rano rozpoczęło się przesłuchiwanie świadków, w szczególności zjawily się w sądzie poszkodowane dziewczęta.

Rozprawa toczy się dalej przy drzwiach zamkniętych. Mianoto w korytarzu ustawicznie zbiera się wiele ciekawych osób,

właszcza kobiet, które niestety, nie mogąc tę dostać do sali, z rozczarowaniem odcinają do swych codziennych zajęć.

EON ŻYPOWSKI.

Wóz prosty i auto.

(bajka).

— „Nie stój przy mnie ty, — wstrętny, cuchnący brudasiu!“ —

ryczał śniący samochód gumową syreną do skrzypiącego wozu, gdy na chwilę jeno przystanął obok niego, jadąc w pole z gnojem —

— „A zaśle —

„stać tobie — lapersdaku — w towarzystwie mojem!“ —

„Wiesz, czem jestem? Czyś widział hrabiowskie korony

„na mych drzewczkach? Lub śniące, żarowe latarnie

„na przodzie?! Ty, nędzarzu, wiecznie zabłocony,

„żyjący marnie

„w wozowni, lub na dworze!..

„Że też to parjas taki zrozumieć nie może,

„jaka jest wielka przepaść między nami!“ —

Z miejsca ruszył wóz ciężki i skrzypiąc kołami, jęknął: — „Myliż się bardzo piękny samochodzie, „gdyż znam ja bardzo dobrze ogrońnię różnicę, „która nam nie pozwala być ze sobą w zgodzie!! „Ty — pięknocią swą — miejską zdobywasz

ulicę,

„gdy ja, w błocie skąpany, o słońca zachodzie,

„idę spościć do szopy!.. Los więc nie jednakiem

„udarował nas życiem: ty strojny wspaniale, —

„ja brudny!.. Nigdy jednak na to się nie żale,

„gdyż wiem... żem pożyteczny, gdyś ty jest...

próżniakiem!!“.

HERBATA RIEDLA 249

Jeden z „torebkarzy“ wczoraj został aresztowany.

(d.) Jak już wiadomo, od niejakiego czasu na ulicach miasta wieczorami wyrrywano z rąk kobiet torebki. W szczególności w okolicy ulicy Zyblikiewicza i Gródeckiej. Każdym razem sprawca rabunku uszedł, a policji z trudem przychodziło wyśledzić odnośnych osobników. Gdy ostatni wypadek wydarzył się na ulicy Króla Leszczyńskiego, Urząd śledczy energicznie zajął się rozwiązaniem zagadki, kto właściwie jest tak odważnym bandytą. Urzędnik wywiadowczy Jankiewicz w tym kierunku rozpoczął akcję i wreszcie udało mu się wpaść na ślad bandyty. —

Wczoraj właśnie po godzinie dziewiętej wieczór, gdy inwigilowano ulicę Leszczyńskiego, udało się Jankiewiczowi i Szczyńskiemu ująć bandytę. Jak się pokazało, jest to niejaki Aleksander Hanusyk, liczący lat 23, redem z Tołszczowa w powiecie lwowskim, bez zajęcia i miejsca zamieszkania.

Po aresztowaniu Hanusyka zrobiono rewizję u jego kochanki, u której znaleziono dwie torebki, pochodzące z rabunku. Wobec tego Hanusyk przyznał się, że dnia 12 b. m. na ul. Czestochowskiej wyrwał torebkę Stanisławowi Kuśniercz, zamieszkałej przy ulicy Kordeckiego l. 31, a dnia 20 bm. na ulicy Kr. Leszczyńskiego wyrwał torebkę Ant. Ko-

„KOPERNIK“ **Dziś 25 marca 1925** „MARYSIENKA“
Teoria prof. STEINACHA
ODMŁODZENIE

Przewrót w ujęciu wielkich problemów życia.

Dla Pań balkon, dla Panów parter. — Wstęp tylko dla dorosłych wyżej lat 18-tu. — Początek przed-
 tawie: Kopernik o godzinie 4-tej — Marysienka o g. 4:30. 16073

kesz, zamieszkałej przy tej ulicy pod l. 11. Nadto zeznał Hanusyk że torebki obie sprze-
 dał niejakej Annie Kiwak, zam. przy ulicy Świętokrzyskiej l. 49. Po przeprowadzonej u niej rewizji, Kiwakównę również are-
 sztowano. —

Dodać należy, że Hanusyk nie grasował w dzielnicy pierwszej, jedynie na Gródeckiej, a w ciągu dalszego przesłuchania przez urzędnika śledczego Grossa przyznał się do dalszych trzech rabunków na ulicy.

Wypuszczenie aresztowanych i manifestacja na ul. Batorego.

(d.) Wczoraj sąd apelacyjny odrzucił zażalenie prokuratora w sprawie wypuszczenia na wolną stopę aresztowanych Jägera, inż. Kornhabera, Glasermana i Mülnza, natomiast zgodził się na ich wypuszczenie za kaucją, a to Jägera w kwocie 50.000 zł., inż. Kornhabera 30.000 zł., Glasermana 5.000 zł., a Mülnza 2.500 zł. —

Decyzji sądu apelacyjnego z niecierpliwością oczekiwały w gmachu sądowym rodziny aresztowanych oraz licznie zebrani ich znajomi. Gdy treść uchwały była już znana, odnośne kwoty ulokowane na książeczkach miejskiej Kasy Oszczędności, złożono w kancelarii sądowej, poczem wszyscy powyż wymienieni zostali wypuszczeni na wolną stopę, co nastąpiło o godz. 3.20 popołudniu.

Zanim załatwiono wszelkie formalności w międzyczasie na ul. Batorego zebrał się tłum współwyznawców, oczekujących pojawienia się aresztowanych. Przed gmach są-

dowy zajęły powozy o białych koniach i auto. Gdy wypuszczeni zjawili się na ulicy, zebrani obsypali ich kwatami, poczem powozami w towarzystwie rodzin odjechali Jäger, Glaserman i Mülnz, natomiast inż. Kornhaber odjechał autem. Całą tę uliczną scenę odfotografował specjalny fotograf.

W więzieniu dalej pozostaje tylko Mykietyn. —

Wczorajsza manifestacja przy ul. Batorego na rzecz wypuszczonych z więzienia oskarżonych w sprawie Steigera miała charakter czysto polityczny. Manifestacja ta była przedwczesną, gdyż właściwie społeczeństwo nie wie, co jest na rzeczy, a była ona co najmniej nie na miejscu i wobec władz sądowych nieprzyzwoitą. Toteż ze stanowiska zupełnie bezstronnego zasługuje ona na skarcenie, a władze w przyszłości do takich manifestacji nie powinny dopuszczać.

Z sądu wojskowego.

Napad sierżanta na mieszkanie.

(d) Głośną swego czasu była sprawa napadu sierżanta Aleksandra Thiera na mieszkanie jednego z redaktorów przy ul. Ossolińskich. Wówczas to w czasie wieczoru wigilijnego Bożego Narodzenia, sierżant Thier prześladował dwie panienki na ulicy, które przed nim schroniły się do jednej z kamienic przy ul. Ossolińskich. Thier za nimi pobiegł na schody i tam w mieszkaniu obcemu na pierwszym piętrze wywalil drzwi i urządził karceciną awanturę, podejrzewając, że one właśnie schroniły się do tego mieszkania.

Za to wczoraj sierżant Thier odpowiadał przed trybunałem sądu wojskowego, któremu przewodniczył major Smereczński. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał przyjął, że oskarżony Thier gwałtu tego dopuścił się w stanie pijanym i zasądził go jedynie za pijaństwo na karę 14-dniowego aresztu.

Awantura na ul. Legjonów.

CZYNNNE ZNIEWAŻENIE POLICJANTÓW.

(d.) Wczoraj późnym wieczorem ul. Legjonów była widowiską wielkiej awantury. Tu w kłótnię popadli dwaj przyjaciele, Stanisław Martyszyn, bez zajęcia, karany i notowany oraz Stanisław Keller, dezertier wojskowy. Zwabiony krzykiem zjawił się niebawem na miejscu posterunkowy Wisz, który począł obu nakłaniać do spokoju. Ale obaj awanturnicy, pozostawiwszy na uboczu swe porachunki, zajęli wobec posterunkowego wspólny front, którego treścią był atak na jego osobę. —

Przewodził w tym ataku Martyszyn, który zerwał posterunkowemu czapkę i czynnie go znieważał. W czasie szamotanía się posterunkowego z Martyszynem, przybiegła do niego Marja Hajko, dziewczyna lekkich obyczajów i biła go po głowie. Gdy posterunkowy gwizdkiem chciał wezwać pomocy, Martyszyn wyrwał mu gwizdek i wyrzucił go. Napastnicy opadli również posterunkowe go Kiszkowoskiego, który zaalarmowany krzykami, zjawił się na miejscu. Martyszyn

i tego znieważał czynnie. Z trudem tylko zdolali posterukowi odstawić Kellera jako dezertera do Komendy Miasta, a Martyszyna i awanturnicę Hajko do aresztów policyjnych, gdzie odpowiadać będą za gwałt publiczny. —

NADESLANE

DANCING. Stow. Kafłarzy (Zielona l. 7 I. p.) urząda w czwartki, niedziele i święta, o godz. 6-tej wiecz., **dancingi.** Ceny wstępu znacznie niższe. 928

OBUWIE NAJLEPSZE kupisz najtaniej w Magazynie **REICHA**, Lwów, ulica Piekarska 8. 834

Zakład leczniczy
FRIEDMANNA
VÖSLAU-GAINFARN
 koło Wiednia.
Wszelkie środki lecznicze dla wewnątrznie i nerwowo chorych.
 Wszelkie kuracje dyetetyczne przy zaburzeniach przemian materji. Zakład dla kuracji tucznej oraz dla chorób organów oddechowych
PSYCHOTHERAPJA.
 Lekarz naczelny Dr. Alfred Neumann.

W strasznym losie, jaki nas dotknął przez śmierć ukochanego syna naszego i brata ś. p. **Zdzisława Gojawczyńskiego**, doznaliśmy ze wszystkich stron tyle współczucia i wyrazów ukonania, że niepodobna każdemu z osobna podziękować. Dlatego też uczuwamy potrzebę wszystkich, którzy oddali ostatnią przysługę zmarłemu, a nam spieszyli z pocieszeniem, wyrażenia z głębi zbolełego serca „Bóg zapłać“.

Antonowie Gojawczyńscy z dziećmi.

DLA REKLAMY!!!
 Wypróbowane i znane z dobroci **żarówki** elektryczne regenerowane ma ki „**Żareg**“ na 110 i 120 woltów, od 10 do 32 świec **po 65 groszy za sztukę** na 220 woltów, od 16 do 50 świec **po 80 groszy za sztukę** wysła na zamówienie oplatnie od 25 sztuk zwyż **MAŁOPOLSKA FABRYKA ŻARÓWEK „ŻAREG“**
 Lwów, ul. Lwowskiich Dzieci 25. 16074

Ze sali odczytowej.
 Jan Zahradnik: „Hamlet w knajpie“.

Tytuł tej prelekcji, którą w ubiegłą sobotę wygłosił w sali Czytelni Akademickiej po-

PONCZOCHY i firmy PFAU
 Pynek 19 najtaniej, bo wchód przez sień. 250

eta Jan Zahradnik, jest niejako streszczeniem dotychczasowej działalności poetyckiej grupy „Skamandra“: „filozofujący Hamlet zamknięty w wielkiej knajpie świata, gdzie mu po dają fałszywe wino“. Stwierdzam, że nawet to określenie p. Zahradnika, podkreślające urbanizm i kosmopolityzm twórczości Skamandrytów, jest za szerokie dla płytkiego podłoża ich twórczości. Skamandryci nie są Hamletami, ale Don Kiszotami, walczącymi z wiatrakami swojej własnej bezsilności i jałowości. Oderwani są zupełnie od wszelkiej głębokiej, realnej myśli. Pasja ich rozbija się zawsze o brak treści. Mimo całego artyzmu, jakim władają, osiadają stale na mieliźnie płyt kości i pustki wewnętrznej. Nie jest to nawet nihilizm poetów rosyjskich, posiadający w negacji swoją realną podstawę, ale pusty donżuanizm pięknoduchów literackich, rzucających barwne rakiety, oszalamiające z równą szykocią, z jaką w tej chwili gasną. P. Zahradnik przeciwstawia poezji Skamandra twórczość poetycką, opartą o swojskość i rodzimość. Jest to bezwzględnie za mało. Sama rodzimość tematów nie może ogarnąć obrzymiego oceanu problemów współczesnego życia. Urbanizm jest równie bogatym i nawkrós żywotnym zagadnieniem, jak problemat wsi i ziemi polskiej. Musi być jednak ujęty głęboko, przepojony nawkrós wiecznie żywą i z podłożem polskości związaną myślą. Charakteryzując twórczość Tuwina, Słonimskiego, Lechonia i Wiczyńskiego, wskazał p. Zahradnik zupełnie słusznie na anencję treści i obcość ich ducha, szczególnie Tuwina, za mało jednak wniknął w głąb tych wszystkich elementów, które się na charakter ich twórczości złożyły.

Twórczość „Skamandra“ wyczerpała się dzisiaj zupełnie. To, co dają ostatnie zeszyty „Skamandra“ jest oznaką upadku. Epigoni ich a raczej uczeniowie (Liebert i Broniewski) są tylko echem i powtórzeniem. Nie oparta na żadnych realnych podstawach twórczość, mimo zdolności pięknego wierszowania, musiała zgasnąć prędzej, niż się spodziewano.

(KBSki.)

PRZYJAZD BENESZA DO WARSZAWY.

Warszawa, 24. marca. (AW) Dzienniki po dają, że przyjazd Benesza do Warszawy nastąpi około 15. kwietnia. Narady Benesza w Warszawie dotyczyć będą między innymi także i projektu paktu gwarancyjnego państw europejskich, nie objętych planem paktu, wypracowanym przez Anglię.

ROZDZIAŁ DŁUGÓW AUSTRO-WĘGIERSKICH.

Paryż, 24. marca. (Pat) Komunikat komisji odszkodowawczej głosi, że komisja po ukończeniu prac dotyczących rozdziału długów austro-węgierskich pragnie podać do wiadomości publicznej wynik tych prac. W myśl tego ogłosi komisja broszurę, w której przedstawi zasady, jakimi się kierowała przy tych pracach oraz poda procentowy stosunek kwot przypadających obecnie na każde z 7-miu państw, a mianowicie: Włochy, Jugosławję, Rumunię, Polskę, Czechosłowację, Austrię i Węgry.

MIASTO ROZKOSZY

Fi m imponujący cudowną wysawą i przepięknymi zdjęciami Paryża, pełną artyzmu grą najlepszych rosyjskich artystów **Mozzuchina i Lisienko**, oraz bogactwem pomyslowych scen. 16035

Dzisiaj po raz ostatni **Kino „Lew“**.

Z SEJMU.

Dyskusja nad konkordatem.

Warszawa, 24. marca (Pat) Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Sejmu przystąpiono do ustawy o zatwierdzeniu konkordatu ze Stolicą Apostolską. Pierwszy zabrał głos z ramienia komisji p. Dubanowicz. Mówca przechodzi do omówienia treści konkordatu, szczególnie przedstawionej w sprawozdaniu z obrad komisji.

Następnie zabrał głos korreferent p. Czapinski (PPS), który mówił, że stojąc na gruncie rozdziału Kościoła od państwa, nie może być w zasadzie za żadnym konkordatem. Wy-

chodząc z tego założenia, mówca szczegółowo omawia postanowienia konkordatu, stwierdzając że konkordat nie odpowiada interesom Rzeczypospolitej i winien być odrzucony. Na wypadek nieprzyjęcia tego wniosku, p. Czapinski motywuje konieczność uchwalenia rezolucji interpretacyjnej.

Po przemówieniu p. Chruckiego (Ukrainiec), który oświadczył się za odrzuceniem konkordatu, dalszą dyskusję odroczone do posiedzenia jutrzejszego, które rozpocznie się o godz. 10 rano.

Anglia przeciw rozszerzeniu paktu gwarancyjnego.

Londyn, 24. marca. (AW) Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Tel.“ zapewnił ponownie, że Anglia sprzeciwia się rozszerzeniu paktu gwarancyjnego na 4 państwa Europy środkowej: Polskę, Czechosłowację, Rumunię i Jugosławię. Polska i Czechosłowacja zawarły wprawdzie — pisze sprawozdawca „Daily Tel.“ — z uwagi na niebezpiecznego sąsiada niemieckiego ścisły sojusz z Francją, nie mo-

gą jednak liczyć na poparcie 2 innych państw Rumunii i Jugosławji, które zwracają się tronem przeciwko swym odwiecznym wrogom Węgom, Turcji i Rosji sowieckiej. Dziennik zaznacza, że nawzajem Rumunia i Jugosławia nie mogą liczyć na pomoc Czechosłowacji w ewentualnym swym zatargu z Turcją, Węgrami i Rosją

Niemcy gotowe są objąć paktem bezpieczeństwa Polskę i Czechosłowację?

Radek grozi Niemcom i przypomina traktat w Rapallo.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) W ostatnim numerze „Izwestij“ ukazał się artykuł Radka w sprawie paktu bezpieczeństwa. Radek stwierdza, że Niemcy gotowe są objąć paktem Polskę i Czechosłowację. Pakt ten byłby dla Niemiec szkodliwy. Niemcy powinny przede wszystkim pamiętać o obowiązkach, jakie cięży na

nich względem Rosji w sprawie traktatu zawartego w Rapallo. O ile Niemcy zawrą pakt bezpieczeństwa bez aprobaty Rosji, Rosja nie będzie się bawić w jakiegokolwiek sentymenty, a wiadomo powszechnie, że eksport do Rosji będzie w najbliższych latach podstawą życia i rozwoju przemysłu niemieckiego.

Walka z kościołem katolickim w Rosji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) Według wiadomości z Rosji bolszewicy przygotowują się do nowej walki z kościołem katolickim. Władze sowieckie zmuszają przedstawicieli ludności katolickiej do podpisywania listów do Ojca św. oraz do władz sowieckich, oskarżających duchowień-

stwo katolickie o działalność kontrrewolucyjną.

PONCZOCHY pół jedw. 1.50 i wszelkie frykotazy najtaniej tylko u **EISENBERGA** Sykstuska 12.

Bezpieczeństwo Polski oparte jest na jej sile zbrojnej.

Min. Skrzyński o pakcie gwarancyjnym.

Warszawa 24. marca (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych minister Skrzyński wygłosił następujące przemówienie:

Pragnę w pierwszym rzędzie i jedynie przedstawić panom posłom sprawy związane z paktem gwarancyjnym nowego wydania, proponowanym przez rząd Rzeszy, brany w rachubę przez rząd angielski, popieranym i rozdmuchiwany przez prasę angielską, poddany pod rozwagę rządu francuskiego.

Propozycja niemiecka ofiarowywała gwarancję granic, niezmiennosc zachodnich, a nawet rezygnację z Alzacji i Lotaryngji, co do granic wschodnich zaś gwarancję swoją, wołę pokojową, z czego nie rezygnując i zostawiając sobie możliwość pokojowej tychże granic rewizji.

Polska, nie mogąc nigdy dopuścić pod żadnym warunkiem do rozmowy na temat rewizji swoich granic, musi dbać o to, iżby żadne pozory nie były stworzone, któreby mogły w błąd wprowadzić opinię lub jej stanowisko prawne osłabić. Faza obecna sprawy jest następująca: Stanowisko rządu francuskiego jest bezwzględnie jasne; o nasze interesy dbałe, naszej wspólnej solidarności świadome.

W moich ostatnich rozmowach z prezydentem Herriotem miałem sposobność przekonać się o jego głębokim zrozumieniu wspólności naszych interesów.

Rozmowy z Chamberlainem upewniły mnie, że rząd angielski nie żywi żadnych projektów re-

wizjonistycznych. Ze sympatją i ze szczerem uznaniem obserwuje robotę konsolidacji wewnętrznej, której widownią jest Polska, przywiązując ogromną wagę do sanacji skarbu dokonanej w Polsce.

Stanowisko Polski jest jasne. Polska stoi na gruncie paktu. Nigdy nie dopuści możliwości dyskusji nad integralnością jej granic. Bezpieczeństwo Polski jest oparte na jej sile zbrojnej, zwiększonej przez siłę jej sojuszników, na które może liczyć tak, jak sojusznice państwa mogą liczyć na nas w chwili, kiedyby zawiodły podpisy, a traktaty zmieniły się w lachmany papieru. Oto jest problem bezpieczeństwa, rozwiązany w bezpośredniej przyszłości.

Wojny lokalnej być nie może. Wojna przyszłości musi się stać wojną światłą i dlatego pokój musi się opierać na organizacji światowej. My wierzymy w możliwość i celowość takiej organizacji, wychodzącej z założenia, iż wojna zaborcza jest zbrodnią, iż zbrodniarz może się spotkać z karą wymierzoną przez solidarną międzynarodową sprawiedliwość.

Dla niepokoju nie ma miejsca. Niepokój jest tłumaczony jako objaw na zewnątrz słabości i szkodzi raczej, niż pomaga. Moglibyśmy się niepokoić, gdybyśmy wątpli; Polska nie wątpi ani wątpić nie może w świętość swoich praw, ani w swoją sojuszniczkę Francję, ani w siebie, we wołę spokojną, stanowczą, niezłomną swego ludu, który chce żyć w swoich granicach i gotów umierać na swoich rubieżach.

jarze. Cudownie ocalili trzej urzędnicy w wagonie pocztowym. Jeden róg bowiem wagonu, szczelnie wypełnionego przesyłkami pocztowymi, ocalał od zdruzgotania, któremu uległy trzy inne ściany.

USTAWA O BUDOWIE GMACHÓW PAŃSTWOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Ministerstwo skarbu opracowuje ustawę o budowie gmachów państwowych na najbliższy okres 10 do 15 lat. Projekt ustawy zawierać będzie program budowy gmachu i kolejność jego realizacji. Szczegóły opracowuje Ministerstwo robót publicznych. Na pierwszym planie znajduje się budowa gmachu Ministerstwa oświaty, następnie Ministerstwa pracy i opieki społecznej, wreszcie budowa telegrafu w Warszawie, co da możliwość poświęcenia całego pałacu bryłowskiego na potrzeby Ministerstwa spraw zagranicznych. Rząd będzie wstawiał do budżetu odpowiednie kwoty lub też zaciągać na ten cel pożyczki, względnie zawierać będzie umowy z konsorcjami finansowymi na warunkach spłaty kapitału wyłożonego na budowę w ciągu całego szeregu lat. —

DELEGACJA GDAŃSKA W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Specjalna delegacja Gdańska wyjechała do Warszawy w celu omówienia sprawy podziału cel.

Nadesłane.

MSZA ŻAŁOBNA ZA DUSZĘ Ś. P.

Zygmunta Hałackiego

w czwartą bolesną rocznicę śmierci odbędzie się we czwartek, dnia 26 marca r. b., o godzinie 7-ej rano w kościele Św. Mikołaja. 9100

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Sroda 25 „Twórca”.
Czwartek 26 „Lizetta”.
Piątek 27 o godz. 6 pop. „Kopciuszek” (50 proc. niżki).

TEATR MAŁY:

Sroda 25 „Spadkobierca”.
Czwartek 26 „Świt, dzień i noc” (z pp. Łozińska i Hierowskim. reż. Żytecki 50 pr. niżki).

TEATR NOWOŚCI:

Sroda 25 „Hrabina Marica” (50 pr. niżki).
Czwartek 26 „Sampańskie kobiety” (50 proc. niżki).

Kino Chimera „Jej druga miłość” kreuje uroczą Paryżankę Nellę Macy. — Wspaniałe zdjęcia z natury, nadzwyczajna Polska w Konstantynopolu. 16075

Porozumienie w sprawie komitetu kresowego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Na wczorajszej komisji porozumiewawczej doszło w sprawie komitetu kresowego do zupełnego porozumienia. Postanowiono utworzyć w Radzie Ministrów

sekcję komitetu politycznego dla spraw mniejszości narodowych. Przewodniczącym sekcji będzie min. Thugutt w charakterze zastępcy premiera.

Umowa arbitrażowa między Polską a Czechosłowacją.

Zawarcie jej nastąpi prawdopodobnie w czasie pobytu min. Benesza w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) W najbliższym czasie podjęte będą rokowania o likwidację z tytułu podziału Śląska, Spisza i Orawy. Rokowania odbywać się będą w Pradze. Dalszym etapem będzie przyjazd do Warszawy min. Benesza,

co nastąpi prawdopodobnie z końcem przyszłego miesiąca. W czasie pobytu Benesza nastąpi prawdopodobnie zawarcie umowy arbitrażowej między Polską a Czechosłowacją.

Wniosek zerwania stosunków dyplom. z Watykanem.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Wszystkie grupy opozycyjne w sejmie czeskim złożyły wspólny

wniosek o zerwanie stosunków dyplomatycznych z Watykanem.

DOCHODZENIA W SPRAWIE KATASTROFY KOLEJOWEJ POD ROGOWEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (z) Dochodzenia w sprawie przyczyn strasznej katastrofy kolejowej pod Rogo-

wem nie zostały jeszcze ukończone. Faktem tylko jest, że wykoślenie nie nastąpiło na zwrotnicy, lecz o 300 metrów od zwrotnicy. Katastrofę spowodowało zdaje się rozszerzenie szyn, co mogło być także dziełem zbrodniczych rąk jak sądzą kole-

„SAROTTI“ s.A. w Gdańsku Fabryka czekolady.

W sprawie bojkotu gdańskich firm a w szczególności fabryki czekolady „SAROTTI“ S. A. w Gdańsku, do bojkotu, której pojawiły się w ostatnich tygodniach w niektórych pismach nawołujące ogłoszenia, zwraca się wyżej wspomniana fabryka do wszystkich pism z prośbą, by zechciały łaskawie swych czytelników poinformować o mylnym stanowisku, jakie obrały pisma, które te ogłoszenia nawołujące do bojkotu — przyjęły.

Fabryka czekolady „SAROTTI“ podaje, że całe swe zapotrzebowanie węgla oraz wszystkich artykułów do produkcji swej pokrywa wyłącznie w granicach Polski a materiały surowe, których w Polsce jest brak — sprowadza wyżej wspomniana fabryka z zagranicy, jak z Holandji i Włoch, drogą morską, a należne się za nie clo wplaca do polskich kas skarbowych. Fabryka w swym oddziale handlowym, który obsługuje wyłącznie prawie Polskę — posługuje się tylko siłami polskimi.

W konsekwencji tego niema logicznej podstawy popierać farsy bojkotowej, gdyż ta godziwo dobro interesów polskich w równej mierze, jakgdyby był ogłoszony bojkot polskich firm w Polsce.

Przy zakupie produktów fabryki „SAROTTI“ winna więc publiczność nie przywiązywać więcej uwagi do wmawianych jej przez konkurencyjne firmy momentów rzekomo natury politycznej — lecz zwracać wyłącznie uwagę na stopień jakości produktów i ich wykonania.

Poważniejsza publiczność sama się zorientuje w tych manowcach, na które ją mylnie sprowadzono i wybierze zawsze artykuł, który tak swoją jakością jak i swoim higienicznością i lojalnym wykonaniem, zajmuje czołowe miejsce wśród wyrobów tego rodzaju.

Fabryka „Sarotti“ pracuje w przeważnej swej części kapitałem szwedzkim. „Sarotti“ jest międzynarodową fabryką wszechświatowej sławy, a zbyt na swoją czekoladę i pralinki znajduje nletyko w Polsce, w Gdańsku i w Niemczech — ale w całym świecie.

16054

Fabryka „Sarotti“ jest absolutnie daleką od jakichkolwiek tendencji hakatystycznych.

Przeciw bolszewickiej reformie rolnej w Polsce.

Rezygnacja wiceprezesów i członków zarządu „Wyzwolenia“.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Na wczorajszym posiedzeniu klub ZPSL, Wyzwolenie i Jedność ludowa przyjęło wszystkimi głosami przeciw pięciu rezygnacjom wiceprezesów i członków zarządu, którzy w ten sposób chcieli zmanifestować niezadowolnienie z prezesury p. Rudzińskiego. Następnie przystąpiono do dyskusji

nad sposobem wykonania uchwał zjazdu. P. Kościółkowski wystąpił przeciw bolszewizującemu masowi żądaniu reformy rolnej bez odškodowań. Dyskusji nie ukończono. Dzisiaj odbędą się uzupełniające wybory prezydium i członków zarządu.

Proces posła Łańcuckiego przed Trybunałem przysięgłych w Przemyślu.

(Korespondencja własna „Wiek Nowego“)

Przemyśl, 24 marca.

W uzupełnieniu sprawozdania z trzeciego dnia rozprawy należy podkreślić, że świądek Beluch w toku zeznań, mówił o tem, że słyszał jak śp. ks. Lutosławski wzywał do walki przeciw pierwszemu rządowi Witosa, a poseł Rymar na wiecu w Brzozowie wzywał do walki przeciw rządowi Sikorskiego.

Po przesłuchaniu świadków odczytano na wniosek prokuratora, wszystkie pioski komunistyczne, które z okazji procesu rozrzucono w Przemyślu, a następnie telegramy od adwokatów w Berlinie, Paryżu oraz Rad adwokackich z Moskwy i Kijowa, oświadczających gotowość objęcia obrony Łańcuckiego. W dalszym ciągu telegramy od „Labour Party“ z Londynu oraz od członka parlamentu angielskiego pułkownika Wegwooda. —

Najciekawsze były telegramy od Międzynarodowego Związku chłopskiego, tj. chłopów skandynawskich, francuskich, bawar-

skich, bułgarskich, morawskich, ukraińskich, pirenejskich, malajsko - australskich, farmatorów z Kanady, indochińskich, japońskich etc.

Następnie miano odczytać broszury i pisma zakwestjonowane podczas rewizji w mieszkaniu posła Łańcuckiego. Przy tej sposobności zgłosiła obrona protest przeciw rewizji dokonanej w mieszkaniu Łańcuckiego, jako bezprawnej, ponieważ uchwała sejmowa, wydająca Łańcuckiego, odnosiła się tylko do przemówienia na zgromadzeniu. — Wnioskowi prokuratora na odczytanie listu Łańcuckiego z więzienia oraz niektórych artykułów „Słowa Polskiego“ Trybunał odmówił.

We wtorek w czwartym dniu rozprawy odczytano tylko akta. W poniedziałek przybył na rozprawę adwokat wiedeński dr. Skreim. We czwartek nastąpią przemówienia prokuratora i obrońców oraz werdykt przysięgłych i wyrok.

problemem psychologicznym i ciekawym rozwiązaniem. Kto nie widział „Twórcy“ powinien skorzystać z tych ostatnich przedstawień.

Dzisiejsze tj. środowe popołudniowe przedstawienie „Wicka i Wacka“ powinno zgromadzić licznieszą publiczność, gdyż dochód z tego przedstawienia przeznaczony jest na budowę ciotarza w kościele św. Elżbiety.

Rozpoczęcie sprzedaży abonamentów kwiatowych. We czwartek 26 bm. rozpoczyna kasa teatru Wielkiego (I. piętro) sprzedaż bloczków abonamentowych na kwiecień w godzinach od 9—1 i od 6—8 wiecz. Warunki i ceny nie zmienione.

Polskie Towarz. Politechniczne. We Środe dnia 25 marca br. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe na którym p. prof. Artur Kühnel wygłosi odczyt p. t.: „O razzadżaniu skał tlenem skroplonym“. Po odczytaniu zebranie towarzyskie członków.

(rs) Dziś niema święta! Dzisiejsze święto zniesione zostało — jak wiadomo — na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej. Mimo wiele osób, biur i firm wprowadza na własną rękę „święto“ u siebie. Należy więc zaznaczyć, że w urzędach, biurach, sklepach i wszelkich pracowniach dziś praca ma trwać bez przerwy. W szkołach wszystkich nauka dziś również się odbywa.

Komitet obchodu 900-lecia koronacji Bolesława Chrobrego uchwalił na wczorajszym posiedzeniu uroczystość tę, pierwotnie zapowiedzianą na niedzielę 29. bm. odroczyć do drugiej połowy maja, celem należytego jej przygotowania, nie tylko we Lwowie, ale w całej Małopolsce wschodniej. — Natomiast odbędzie się w niedzielę wielka manifestacja ludności Lwowa dla zaprotestowania przeciw zakusom Niemiec na całość i nie tykalność naszych granic zachodnich. Do udziału w tej manifestacji wezwie patrijotycznych mieszkańców Lwowa rozlepionymi na murach odezwami Prezydium miasta i komitet obywatelski. Główna część manifestacji odbędzie się w południe, w Rynku, gdzie do zgromadzonych przemówia wyznaczeni przez komitet mowcy, z trybun ustawionych w czterech rogach Rynku, poczem zostaną uchwalone odpowiednie rezolucje. Po zamknięciu zgromadzenia udadzą się wszyscy zebrani w pochodzie przed województwo i tam delegacja zgromadzenia wręczy tekst uchwalonych rezolucji panu wojewodzie, poczem pochód ruszy przed kolumnę Mickiewicza, gdzie po wygłoszeniu jeszcze jednego przemówienia i po odśpiewaniu „Roty“, rozwiąże się. Można z tego przewidzieć, że wobec masowego udziału ludności, nie tylko lwowskiej, lecz i okolicznej, zwłaszcza, że organizacje włościańskie zapowiedziały swój współudział, poważna ta manifestacja przybierze charakter żywołowy. Wieczorem tegoż dnia odbędzie się w sali „Sokoła“ wiec obywatelski, na którym będą wygłoszone referaty o organizacji obrony kresów zachodnich oraz o konieczności popierania przez społeczeństwo Ligi Obrony powietrznej i Ligi Morskiej.

Oddział lwowski Ligi morskiej i rzecznej. W sali sesyjnej województwa odbyło się onegdaj pod przewodnictwem wojewody Garapicha zebranie przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, przedstawicieli nauki i organizacji społecznych w sprawie założenia we Lwowie oddziału Ligi morskiej i rzecznej, mającej na celu popieranie rozwoju polskich dróg wodnych, portów, polskiej żegluzi oraz współdziałanie w tworzeniu sił zbrojnych na morzu i rzekach.

Sprawę założenia takiego oddziału referował Dr. Józef Głaziński poczem uchwalono założyć oddział we Lwowie a do prezydium honorowego zaprosić pp. Garapicha, Malczewskiego i Nemianina, zaś na prezesa Ligi rektora Watorka a na wiceprezesów prof. pp. Matakiewicz, Alfreda Habana, Pawłowskiego, Dra Hojnackiego, Rom-

Program Kasyna i Kola lit. art.

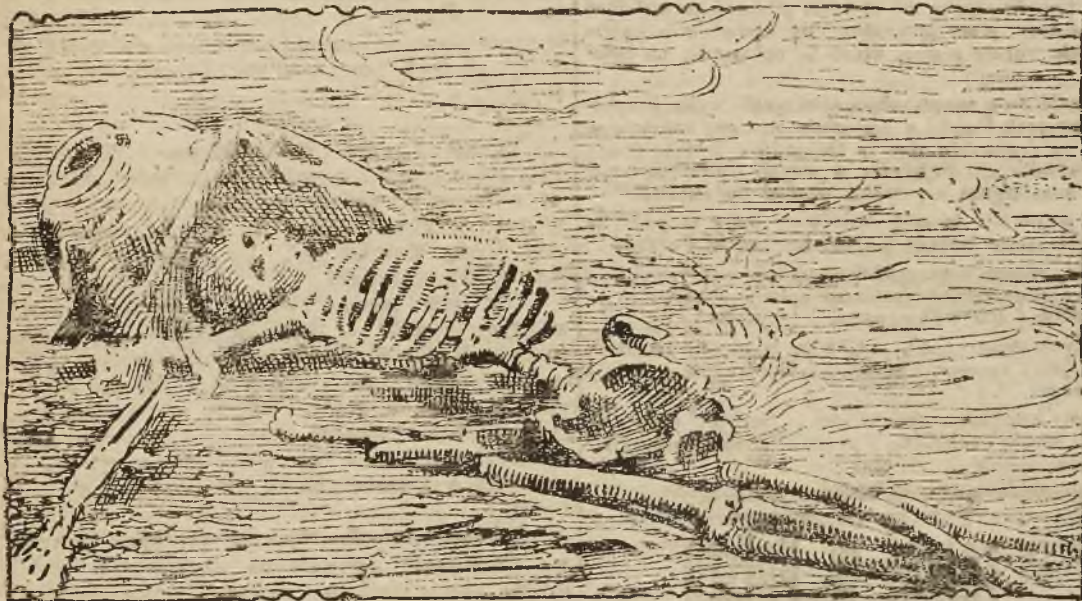
W czwartek 26 b. m. prelekcja prof. dr. Adama Fischera pt. „Lud polski — próba syntezy etnograficznej“.

„Twórcza“ H. Müllera grany bardzo dobrze przez nasz zespół zejść będzie musiał niebawem z afisza. Sztuka bardzo ciekawa rozgrywająca się w środowisku uczonych lekarzy, interesuje swym

Na ustach wszystkich
najatrakcyjniejszy film sezonu

„ROSITA“

Tragedja na dnie morza.



Szkielet nurka który zginął na dnie morza.

ra i Niemczyckiego. Parzytem dokonano członków zarządu.

Dnia 28 bm. przybędzie do Lwowa dyrektor Ligi morskiej i rzecznej, komandor Pistel z Warszawy, który wygłosi na Politechnice obszerny referat o Lidze, zaś młodzież politechniczna przedstawi mu postulaty, dotyczące studiów młodzieży w czasie wakacji. Popołudniu odbędzie się w Kasynie miejskim zebranie obywatelskie, poczem komandor Pistel wygłosi w korpusie kadeckim referat z wyświetleniem filmów morskich.

W niedzielę 29 bm. komandor Pistel wygłosi w kinie Lew referat dla podoficerów i żołnierzy a następnie dla szerszej publiczności a specjalnie dla towarzystw przysposobienia wojskowego.

Wykłady Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego. We czwartek 26 marca br. wygłosi Dr. Mieczysław Góbarowicz odczyt poświęcony dziejom polskiej kultury epoki piastowskiej na podstawie odkryć podczas ostatnich robót na Wawelu. Będzie to próba rekonstrukcji obrazu Akropolis polskiego i jego dziejów w głębokim średniowieczu.

(rs) **Straszne bagno** otwiera swe czelnie przed zabłąkany przypadkowo przechodniemu w części górnej ul. Potockiego, idącej w stronę pól kulparkowskich. Ze względu na to, — że w kierunku Kulparkowa podąży szybkimi krokami rozwój „Wielkiego Lwowa“, t. zw. „odnośne czynniki“ winny zwrócić uwagę na leżące tam stopy bagna, śmiecia, szmat, dziurawych wiader, baniaków, garnków, kości, starych kaloszków i innych wronych naczyń i odpadków, które zatrują atmosferę.

(d) **Wypadki.** Auto osobowe nr. 7371 najechało na ul. Żółkiewskiej na Jettę Hammeru, która doznała lekkiego uszkodzenia. — Elżbieta Dick, wdowa po urzędniku, lat 65, zant, przy ul. Kordeckiego 33a, wylazła na stół, by z pieca zjąć smolki, przyczem upadła i doznała złamania dwu żeber. Pogotowie ratunkowe odwiezło ją do szpitala.

(d) **Kradzieże.** Wczoraj w czasie rozwałenia przesyłek pocztowych skradziono z wozu pocztowego paczkę kosmetyków wart. 100 zł. przysłanej pod adresem firmy „Fried i Sternberg“.

Dyr. rafinerji spirytusu na Bogdanówce Samuel Miklin doniósł wczoraj rż z mieszkania jego nieznanego sprawca skradł zegarek „Omega“ oraz portfel zawierający 140 zł. w gotówce. — Kierownik fabryki Zieleniewskiego przy ul. św. Marcina doniósł, że nieznanemu sprawca skradł mu z biurka 60 zł.

(rs) **Znalezione pełnomocnictwo** na nazwisko Onufrego Pańczyżyna z Brodek. pow. Lwów, wystawione przez Tow. Ubezpiec. „Piast“ do odebrania w naszej Administracji.

Znaleziona legitymacja Stefani Vesely odebrać można w Adm. Wieku Nowego.

„Euphr i Biedermaier“ wykład prof. H. Cieśli na powyższy temat z obrazami świetlnymi odbędzie się staraniem Zrzeszenia Miłośników Lwowa we środę 25 bm. o godzinie 7 wieczór w Muzeum Przemysłowem.

Splamione lustro srebrzy na noż
fabryka luster i szlifiernia szkła **N. BYK** Lwów, Ormiańska 27.
15x18

BIBLIOTEKA DZIEŁ WYBOROWYCH

Lwów, Zimorowicza 1 5 donosi — na żądanie Publiczności — że kwartalna prenumerata za 13 oprawnych w płótna tomów, oraz 3 ilustrowane miesięczniki „Z Cał-go świata“ wynosi Zł. 24.

Dyskusja teatralna w Kasynie i Kole Literackiem.

Kasyno literackie we Lwowie podjęło myśl ożywienia ruchu literackiego i artystycznego przez omawianie żywych i aktualnych zagadnień, związanych z kulturalnym życiem naszego miasta. Ponieważ w ostatnich czasach na pierwszy plan wysunęła się żywo dyskutowana i omawiana sprawa stanowiska dyrektora teatrów miejskich, urza-

dziło kasyno w swojej sali w poniedziałek wieczorem dyskusję. Zebrało się mnóstwo osób ze sfer teatralnych, literackich i dziennikarskich, oraz miłośników teatru. Po zagajeniu prezesa dra Chojackiego, który otworzył dyskusję na temat stanowiska przyszłego dyrektora teatru, rozwinęła się ożywiona polemika. W dyskusji zabierali głos pp. Parandowski, Mirski, Cepnik, Wasylewski, Breńczyk, Hemar, Jedlicz, Geszwind, poczem odczytano rezolucję, proponującą na dyrektora teatru p. Schillera, dotychczasowego kierownika teatru Im. Bogusławskiego w Warszawie. Rezolucja ta, poddana pod głosowanie, została przyjęta większością głosów.

W dyskusji, bardzo ożywionej, poruszano wszystkie kwestje, związane z bytem teatrów lwowskich. Jako główny atut przeciw dotychczasowemu kierownictwu teatrów wysuwano brak odpowiedniego repertuaru, niski poziom artystyczny przedstawień, brak inicjatywy twórczej i inwencji reżysersko-inscenizacyjnej. Podniesiono natomiast duże załugi dotychczasowej dyrekcji około stworzenia trzech teatrów i rozszerzenia tem samem placówki kulturalnej o nowe jednostki. Przeciwwstawiono temu nikłe rezultaty artystyczne, jakie wykazał teatr lwowski w ciągu ostatnich lat, i domagano się ogólnie kierownictwa, któreby potrafiło wywyższać teatr lwowski na poziom prawdziwej placówki artystycznej i kulturalnej na kresach.

(KB)

Z sali koncertowej.

O p. Wandzie Wermińskiej, śpiewaczce, pisano ostatnimi czasy z racji jej występów w Warszawie wiele, Kasyno zatem i Koło literacko-artystyczne uczyniło dobrze zapraszając artystkę do nas. Koncert, który odbył się w ostatnich dniach w sali Kasyna i Koła lit-art. zapoznał nas z artystką, która zwłaszcza na scenie może śpiewem swym wywołać poważne wrażenie. Ze o Wanda Wermińska nie jest śpiewaczka ostradową — to rzecz pewna; nie znaczy to, jakoby pieśniami nie interesowała słuchacza, śpiewając arje operowe czuje się jednak dopiero w swoim żywiole. „Karta złowrózba“ z Bizetowskiej opery: „Carmen“ była zaśpiewana fenomenalnie silnie w wyrazie i prawdziwie pięknie i ona to stała się najsilniejszym wykładnikiem sztuki artystki. Głos jej poruszający się między brzmieniem mezzo-soprana, a sopranu (dramatycznego) niewątpliwie nadaje się najbardziej do tego rodzaju ról, jak rola Carmen, a zapewne i Dalilli. Co do Wagnerowskiej Isoldy po jednorazowej audycji trudno wyrokować, czy p. Wermińska jest Wagnerowską śpiewaczką, zwłaszcza, że tu specjalnie potrzebną jest i silniejsza podkreślana dykcja i fraza specjalnie Wagnerowska. W pieśniach była artystką interesująca, bje je jednak swoimi partjami operowymi. Piękny głos p. Wermińskiej posiada jednak i pewne braki. Mowa na myśli niezawsze właściwo branie oddechów, a co ważniejsza nie zawsze subtelne traktowanie strony dynamicznej, zwłaszcza pianu. Niewątpliwie rzeczy te przyjdą

Drugim solistą wieczoru był prof. Witold Friemann, który odegrał szereg własnych kompozycji. W programie koncertu znalazły się: „Prelude“, „Marche funebre“ i „Polnaisse“. Zainteresowani aplauzem bodaj jeszcze kompozytor czwarty utwór: „Gawot“ (o ile się nie myli ze względu na to, że słyszeliśmy ten utwór dość dawno). Kompozycje prof. Friemmana, interesujące w swoich koncepcjach, nawiązują niewątpliwie do

znakomitych wzorów, więc: Polonez powstał zapewne na tej samej kasawie, na której haftował swe cudne pomysły — Chopin, więc silny w wyrazie Marsz żałobny wykazuje zapatrzenie się w marsza Chopinowskiego, a do pewnego stopnia w muzykę żałobną Wagnerowskiego Zygryda. Tak pisząc nie stwierdzam bynajmniej refleksów wymienionych kompozycji na kompozycje prof. Friemanna, stwierdzam tylko, że w tych swoich pracach snuje on jakby w dalszym ciągu tkankę myśli zamkniętych w pracach wyż cytowanych. Silne w ujęciu, aczkolwiek może nieco przydługie (ze względu na nazwę) Prehujum i subtelny Gawot uzupełniły program kompozytora-pianisty. Szkoda tylko, że artysta zmuszony był grać na fortepianie niekoncertowym, dzięki czemu skutkiem wadliwości pedału utwory zapewne nie wyszły w takiej formie, jakby tego pragnął kompozytor i jakby wyszły na istotnie koncertowym instrumencie. Akompaniament do śpiewu p. Wermińskiej spoczął w niezawodnych rękach prof. Dra Weigla.

Prof. Lesław Jaworski.

Szarada świąteczna „Wiek Nowego”

Pierwsza... Pst!... Cicho!!... Pierwsza-druga... barwa, dość niewyraźna, zaś Drugie i trzecie... dobra, jeżeli przyjaciel ją daje.

Całość?... zagadką. Łatwo odgadnicie.

Za rozwiązanie tej szarady przeznaczamy w losowaniu

60 PREMIJ

łącznej wartości około

1000 zł.

a mianowicie:

- | | |
|-------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1) 15 zł. gotówką; | 33) 1 klg. kawy palonej; |
| 2) 15 klg. mąki; | 34) 8 tomów pow. „Wiek Nowego”; |
| 3) szynka wędzona; | 35) Karton (5 klg.) cukru; |
| 4) 1 kg. kawy palonej; | 36) 25 zł. gotówką; |
| 5) karton (5 klg.) cukru; | 37) 100 gram. przedniego tytoniu; |
| 6) 20 zł. gotówką; | 38) 2 klg. kiełbasy wędzonej; |
| 7) Prenumeta kwart. „Wiek Nowego”; | 39) 1 szynka wędzona, 2 klg. kiełbasy wędzonej, 10 klg. mąki, 5 klg. cukru, 2 fl. wódki i 100 pap. egipskich; |
| 8) 100 papierosów egipskich; | 40) 15 klg. mąki pszennej; |
| 9) 2 klg. kiełbasy wędzonej; | 41) 15 zł. gotówką; |
| 10) 8 tomów powieści „Wiek Nowego”; | 42) 8 tomów pow. „Wiek Nowego”; |
| 11) 10 klg. mąki pszennej; | 43) Funt przedniej herbaty; |
| 12) 25 zł. gotówką; | 44) 10 klg. mąki pszennej; |
| 13) 2 flaszki wódki; | 45) Kwart prenumerata „Wiek Nowego”; |
| 14) 100 gramów przedniego tytoniu; | 46) 100 papierosów egipskich; |
| 15) Funt doskonałej herbaty; | 47) Karton (5 klg.) cukru; |
| 16) 15 klg. mąki pszennej; | 48) 20 zł. gotówką; |
| 17) Kwartałna pren. „Wiek Nowego”; | 49) 2 klg. kiełbasy wędzonej; |
| 18) 20 zł. gotówką; | 50) 100 gramów przedniego tytoniu; |
| 19) Karton (5 klg.) cukru; | 51) 15 klg. mąki pszennej; |
| 20) 8 tomów pow. „Wiek Nowego”; | 52) 8 tomów powieści „Wiek Nowego”; |
| 21) 2 klg. kiełbasy wędzonej; | 53) 25 zł. gotówką; |
| 22) 15 klg. mąki pszennej; | 54) 1 klg. kawy palonej; |
| 23) 100 papierosów egipskich; | 55) Kwart. pren. „Wiek Nowego”; |
| 24) 20 zł. gotówką; | 56) 2 klg. kiełbasy wędzonej; |
| 25) 2 flaszki wódki; | 57) 15 klg. mąki pszennej; |
| 26) 8 tomów pow. „Wiek Nowego”; | 58) karton (5 klg.) cukru; |
| 27) 10 klg. mąki pszennej; | 59) Szynka wędzona; |
| 28) szynka wędzona; | 60) 40 zł. gotówką; |
| 29) Pudełko pomadki; | |
| 30) Kwartałna pren. „Wiek Nowego”; | |
| 31) 2 flaszki wódki; | |
| 32) 10 klg. mąki pszennej; | |

WARUNKI:

- 1) Udział w rozwiązaniu powyż. zagadki biorą wszyscy stali Czytelnicy „Wiek Nowego”. Na dowód, że się jest stałym czytelnikiem — dołączyć należy do rozwiązania 3 wycinki z zagadką z trzech rozmaitych dni.
- 2) Do wycinków i rozwiązania dołączyć dokładny adres.
- 3) Listy nadsyłać należy do „Działu szaradowego Wiek Nowego” w terminie do poniedziałku 6. kwietnia włącznie.
- 4) Listy — prócz zagadki — nie powinny zawierać żadnego innego zlecenia.
- 5) **PUBLICZNE LOSOWANIE** o wyznaczone premie — odbędzie się w środę dnia 8. kwietnia, o godz. 5.30 po poł. w lokalu „Wiek Nowego”, Lwów, ul. Sokoła l. 4.
- 6) Wygrane premie będą do podjęcia w czwartek 9. kwietnia po południu w Administracji „Wiek Nowego”.
- 7) Wygrywającym z poza Lwowa będą premie, względnie ich ekwiwalent przesłane pocztą.

Kronika sportowa.

PILKA NOŻNA

TREBIC—POGOŃ.

Rewanżowe zawody powyższych drużyn odbędą się dziś, we środę 25. marca br. o godzinie 3.30 popołudniu na boisku Pogoni.

LECHIA—HASMONEA.

Przyjacielskie zawody pow. drużyn odbędą się dziś o godz. 4 popoł. na boisku ZKS. Hasmonea za rogatką Iyczakowską.

SZERMIERKA.

Zawody szermiercze juniorów Klubu Szermierzy na szable i florety odbędą się w sobotę dnia 28. marca w lokalu własnym ul. Pańska 16. Początek o godz. 6 wieczór.

Akademję Szermierczą urządza Klub Szermierzy ze współudziałem Klubów szermierczych wojskowych, cywilnych i szkoły kadetów w niedzielę dnia 5. kwietnia w Kasynie Oficerskim ul. Fredry 2 o godz. 7.30 wieczór. Protektorat Akademii objął łaskawie D-ca OK VI JWP. Gen. Malczewski. Publiczność lwowska będzie miała znowu sposobność zobaczyć piękną imprezę sportową, gdyż w Akademii tej biorą udział oprócz uczestników ostatniej Olimpiady w Paryżu i międzynarodowego turnieju w Bernie najlepsi szermierze Polski. Podczas zawodów przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Bilety wstępu po zł. 3 i 2, stojące zł. 1 — nabywać można przed Akademią codziennie między 7—8 wieczór w Klubie Szermierzy ul. Pańska 16, II p.

HARCERSTWO W ZAKOPANEM.

U stóp Tatr, na terenie tak znakomicie nadającym się do wycieczek, do podziwiania przyrody, do życia obozowego, pokonywania trudności, a to wszystko są najbardziej istotne cechy harcerstwa, najwspanialej powinno się rozszerzać harcerstwo.

Dotąd miastety tak nie było. 2 męskie drużyny w Zakopanem i jedna żeńska — oto dorobek dotychczasowy ZHP. na tamtejszym terenie. Dopiero w roku bieżącym wyszło harcerstwo zakopiańskie po za mury szkolne, aby objąć też młodzież wiejską.

A to pole pracy, ogromnie jest wdzięczne i szczególnie w okolicach Zakopanego łatwe, gdzie każdego roku ludność własnymi oczyma ogląda życie harcerskie w licznych stałych i wędrownych obozach harcerskich, które tutaj ciągną z całej Rzeczypospolitej

SPRAWY GOSPODARCZE

Uzupełnienie rozporządzenia o zmianie ustroju pieniężnego. (AW). Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14. kwietnia 1924 roku o zmianie ustroju pieniężnego upoważniło Ministra Skarbu do emisji biletów zdawkowych do sumy 150,000,000 zł. W porozumieniu z Bankiem Polskim jako bilety zdawkowe uznane zostały przygotowane pierwotnie dla Banku Polskiego banknoty jedno- i 2-złotowa. Otrzymanie dostatecznej ilości monet srebrnych 1-złotowych oraz zasilenie obiegu pieniężnego bilonem niklowym sprawia, iż ilość biletów zdawkowych wartości 1 złotego staje się nadmierną. Wobec tego Ministerstwo Skarbu zamierza bilety te wycofać z obiegu, a na ich miejsce wprowadzić bilety zdawkowe wartości 5 złotych bez przekraczania sumy ogólnej do jakiej doprowadzony być może obieg biletów zdawkowych w myśl rozporządzenia Prezydenta o zmianie ustroju pieniężnego. W tym celu Minister Skarbu zgodnie z uchwałą Rady Ministrów występuje do Sejmu z projektem ustawy uzupełniającej rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie ustroju pieniężnego w tym duchu, aby upoważnienie Ministra Skarbu do biletów zdawkowych rozciągnięte było również na bilety zdawkowe opiewające na 5 złotych bez przekraczania zasadniczego uprawnienia co do ogólnej

sumy obiegu tych biletów. Bilety zdawkowe 5-złotowe wypuszczane będą w miarę wycofywania biletów zdawkowych 1 i 2 złotych, co znowu zależne będzie od puszczenia w obieg monet srebrnych tej wartości. Z czasem gdy w obiegu znajdą się również monety srebrne wartości 5 złotych, bilety zdawkowe tej wartości również będą wycofywane.

Potrącenie podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w miesiącu kwietniu 1925. Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby pobór państwowego podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na całym obszarze Rzeczypospolitej był w miesiącu kwietnia 1925 r. dokonywany w dotychczasowym trybie, według skali i przepisów zawartych w okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 19. stycznia 1925 r. I. DPO. 165/H, ogłoszonym w Nrze 20 „Monitora Polskiego” z dnia 25. stycznia 1925.

Ceny spirytusu. „Merkury Polski” donosi, że z dniem 15. marca br. obowiązujące zaczęły następujące ceny sprzedażne spirytusu butelkowego do celów domowo-leczniczych: w hurcie 1 ltr spirytusu 92 proc. — 6.50 zł, jeden zaś litr spirytusu 95 proc. sprzedawany jest w hurcie po 6.71, w detalu po 7.50 zł.

Wiosna nadchodzi.



(?) Wystawione modele wiosenne wykazują nadzwyczajne bogactwo kolorów. Cała skala tonów począwszy od barwy czerwonej, zielonej i fioletowej, ciągnie się przez wszystkie odcienie brązu aż do paskowego koloru. Czarne suknie znowu wracają do mody w zestawieniu z przybraaniem różowem. Fiolet biskupi w połączeniu z kolorem białym. Na wieczór kolory pastelowe.

W dalszym ciągu modne będą rozmaitego gatunku crepey. W triumfie wraca tafta, kontrując z kratkowaną crepalga.

Rycina nasza przedstawia elegancki model wiosenny. Suknia koloru wiśniowego z bawelno-nej materii przetykaną jedwabiem, którego niki tworzą wzorzysty deseń. Kamizelka z białej crepe satna. Mały kapelusz „banko” ma podwinięte rondo i kwiaty piórkowe. Parasolka z białego jedwabiu, „raczka” z kości słoniowej (imitacja).

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWICZ
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ

Kronika stanisławowska.

Ku czci Komendanta.

Z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego tużniejszy Związek Legionistów urządził w piątek Uroczystą Akademię, która zmieniła się w wspólną manifestację uczną, jakie społeczeństwo stanisławowskie w swych najszerszych warstwach żywi dla ukochanego Komendanta. Obchód ten odbył się w sali teatralnej, którą w tym celu pięknie przystrojono zielenią i festonami o barwach narodowych; na scenie ustawiono wśród zieleni i kwiatów bust Komendanta. Salę wypełniła po brzegi publiczność, przybyli również przedstawiciele władz, instytucji i wszelkich sfer społeczeństwa. Obchód, wypełniony przemówieniem, oraz produkcjami artystycznymi, wypadł pod każdym względem okazale, a cały jego przebieg świadczył, jak głęboko w sercach społeczeństwa polskiego tkwi pamięć wiekopomnych dla Ojczyzny zasług Komendanta. Z powodu imienin Marszałka Piłsudskiego wysłano ze Stanisławowa wiele depesz z wyrazami czci i hołdu. Wysłały także depesze hołdownicze: Związek Legionistów i Związek Strzelecki. Obok wyrazów hołdu, depesze wyrażają życzenie, żeby Armia polska znów widzieć mogła na swem czele zwycięskiego Wodza.

Protesty przeciw zakusom niemieckim.

Odbyte tu w ostatnich dniach: zjazd delegatów kółek rolniczych z pow. stanisławowskiego i bohorodczajńskiego, oraz wielki wiec kobiet, uchwaliły protesty przeciwko zakusom niemieckim na nasze granice zachodnie. Rezolucja, uchwalona przez wiec kobiet, kończy się temi słowami: Wzywamy rząd do jaknajenergiczniejszej postawy i ślubujemy, że ani jednej półdziej zemi, zroszonej potem i krwią naszych ojców, nie odstąpimy wrogom i że dla obrony całości Rzpltej gotowe jesteśmy do najdalej idących ofiar mienia i krwi.

Sprawa obrony powietrznej Państwa.

Pod przewodnictwem prezesa tuż. Dyrekcji kolei p. iuż. Wiktora, zorganizował się u nas stały Wojewódzki Komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa, który przystąpił do zakładania kół miejscowych w całym województwie. Jak żywiołowo wprost rozwinęła się akcja na tem polu, za dowód może posłużyć fakt, że z pośród samych tylko kolejarzy przystąpiło dotychczas do Ligi przeszło 3000, a zebrane wśród kolejarzy składki na rzecz akcji samolotowej wynoszą już przeszło sześć i pół tysiąca złotych.

Z ruchu harcerskiego.

W tych dniach zawiązało się u nas „Koło przyjaciół harcerzy”. W skład tymczasowego zarządu wchodzi: pp. prof. Stamper, prezes, dr. Hamerski zast. prez., Cieśla sekretarz, i insp. Frankiewicz skarbnik. Powstanie tego stowarzyszenia wpłynęło niewątpliwie bardzo korzystnie szczególnie na młodzież szkół średnich, wśród której zbyt często niesfety widać ujemne wpływy nastrojów i stosunków powojennych.

Premiera Żeromskiego.

W ubiegłą sobotę poznaliśmy ze sceny teatru im. Fredry najnowszą sztukę Żeromskiego „Uciekla mi przepióreczka”. Premiera dzieła znakomitego pisarza wywołała wśród sfer kulturalnych żywe zainteresowanie, a teatr nasz ze swej strony uczynił wszystko, żeby odpowiedzieć jaknajgodniej podjętemu zadaniu. Dzięki subtelnej reżyserji dyr. Cepnika, sztuka miała właściwy ton i barwę, całość była utrzymana na nieprzeciętnym poziomie artystycznym. Strona dekoracyjna odznaczała się prostotą i smakiem. Główne role miały inteligentnych wykonawców w pp. Szubertowej, Kuźmińskiej, Pierackim i Hudezju. Grono profesorskie przedstawiało żywą galerję doskonale odtworzonych typów. Sztukę i wykonawców żywo oklaskiwano. Obecnie odbywają się próby z „Mammy Nanny” Maeterlincka, w której zaprezentują się dwie nowozamagazowane siły aktorskie. (—)

OGŁOSZENIA

Ambulatorium dentyficzne

Dra Z. RENNERA, pl. Unji Brzeskiej 1

wykonywane prace techniczne dla sfer kolejowych, urzędniczych, robotniczych i za legitymacją, po cenach niższych. 16062

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, neurasthenię seksualną leczy specjalista **Dr. FRISCH**, Wałowa 11 16050

METALE jako to: BLACHY, druty, nity miedziane i mosiężne, RURY miedziane, mosiężne okrągłe i kwadratowe, CYNA anielska, szlakt, kompozycja, stale na składzie we wszystkich dymentach, poleca tanio 948 „WENTYL“, Lwów Gródecka 36. Tel. 737

RAFINERJA NAFTY LWÓW-ZNIESIENIE SPRZEDAJE

Z-U-Z-E-L

w każdej ilości. Żużel może być załadowany przez odbiorcę wprost do wagonów kolejowych na torze przemysłowym fabryki. 947

TANIO i DOBRZE PRZERABIA i KRYJE **KOŁDRY i MATERACE** **FABRYKA POŚCIELI** LWÓW, HORALNICKA 6. 15231

WARSTACIKI

do robót „Teneryfa“ (patent polski) — najnowsze z celulozoidu do nabycia w firmie Ligezy.

Zdolnego agenta do rozsprzedaży poszukuje się. Wiadomość ul. Grunwaldzka 12, II. p. drzwi 10. 15830

TIK-TAK

ścienny zegar z cęzarciem do podciągania igraszki. Następna rata czekiem P. K. O. Wysyłam natychmiast Bijący godzinny. Dwie następne raty czekiem P. K. O. Większy wiejski bijący trzy następne raty czekiem P. K. O. wysyłam natychmiast

Marjan Dajewski Lwów, Akademicka 20. 685

WYKWINTNE **KAPELUSZE DAMSKIE** poleca magazyn mód „EMILJA“ Lwów, Sienkiewicza 2, ob. hotelu Georgia.

NAJTANIEJ Dywany, Chodniki, Kapy, Narzutki na otomany, Materje meblowe, Story do okien, Materace, Firanki, Linoleum, Tapety, Ceraty, Karnisze poleca **E. KICZALES i A. MARGULIES** Lwów, ulica Sykstuska 81. 800

„PEZET“

POWSZECHNE ZAKŁADY BUDOWLANE S. A. Lwów, Akademicka 23 Telefony 14—14, 55. 15—76.

DZIAŁ

BUDOWLANY

Lwów, Kopernika 5. Tel. 1—42.

WYPRACOWUJE PROJEKTY, KOSZTORYSY I WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY BUDOWLANE, ARCHITEKT., GOSPODARCZE I PRZEMYSŁ.

BAZAR PORCELANY i SZKŁA

W PASAZU M. KOLASCHA, POLECA NA ŚWIĘTA

PO CENACH KONKURENCYJNYCH:

6 szklanek	Zł. 0.75
6 podstawek	0.90
6 kieliszków	0.90
1 talerz biały	0.40
1 talerz złożony	0.60
Garnuszki po	0.30
6 par filiżanek	3.50
Tortownice od	3.00
Garnitur kompotowy na 6 osób	3.00
Garnitur likierowy na 6 osób	3.00
Garnitur herbaciany z czeskiej porcelany	17.00
Garnitur obiadowy na 6 osób	28.00

16092

PLAC NA SKŁAD — zaraz przystępnie wynajmę. Wiadomość: **Giowin-skiego 8**, dozorca. 16063

Meble wszelkiego rodzaju, pojedyncze, akoteż kompletne urządzenia — najtaniej „DOROTEUM“, Leona Sapiehy 34. 16060

KUPIJE ZŁOTO i SREBRNO

placi najwyższe ceny 16064 **J. Mardel**, Sykstuska 33 (Dom Jägera)

ASFALTOWANIE

wszelkiego rodzaju, oraz krycie dachowe wykonuje firma **HORSZOWSKI i Ska**, Skład wszelkich materiałów budowlanych, Lwów. Bourlarda 3. Telef. 1764. 14088

Drobne ogłoszenia

we „Wiek Nowym“ kosztują:

Jedno słowo	6 gr.
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż“	8
„Matrymonialne“ lub „Koresp. prywatna“	12
„Posad poszukują“	4
Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie. Należytość gotówką lub w markach pocztowych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.	

Adm. „Wiek Nowego“ Lwów, Sokoła 4.

9087

Karnawał w Niemczech.



Aby uniknąć wzajemnych grzeczności i Książę karnawału decyduje się pozdrowić pierwszy Księcia Koronnego. („Lachen Linsk“, Berlin).

Pracownia TAPICERSKA

J. Kaufmanna Lwów Dominikańska 2 wykonuje wszelkie roboty w zakresie tapicerstwa wchodzące po cenach umiarkowanych. 904

Uchwałą Sądu okręgowego w Złoczowie z d. 10. stycznia 1925, Firm. 47/27, wskutek uchwały Walnego Zgromadzenia z d. 31. grudnia 1924, rozwiązano Spółkę kredytową „SAMOPOMOC“ w Podkaminie u k. Brodów, stow. zarej. z ogr. por.

Wierzycieli wspomnianego Towarzystwa wzywa się do zgłoszenia swych roszczeń w ciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego wezwania, w przeciwnym razie majątek Towarzystwa rozdzielony zostanie z pominięciem ich roszczeń. 915

Zniszczone srebrne forebki

naprawia i odnawia systemem zagranicznym
znany specjalista 16 761
J. A. Wolf, — Lwów, Sobieskiego 2.

Humor zagraniczny.



Ten, który korzysta z wojny i ci, którzy są jej ofiarami.
— Ave Caesar, morituri... („Simplicissimus”, Monachium).

PRZETARG.

Kier. Rej. Inż. i Sap. Lwów ogłasza przetarg nieograniczony na remont kanalizacji w budynku Ogniska Oficerskiego ul. Fredry 1. l. we Lwowie. Termin otwarcia ofert 27 marca 1925 r. godz. 10-ta. Szczegółowych wyjaśnień udziela ref. bud. Kier. Rej. Inż. i Sap. Lwów ul. Wałowa 16. III. p. w godzinach urzędowych.

Kier. Rej. Inż. i Sap. Lwów
L. 1162/Bud/25.

POSAD POSZUKUJĄ.

OSOBA intel., lat 24, znająca się na handlu, miszarz; — delikatnych także na gospodarstwie i zyciu — szuka posady Listowne zgłoszenia pod B: P: do Wieku. 15895

MŁODA intel: pania, z dobrymi świadectwami, poszukuje posady do 4-5 letniego dziecka, albo jako pokojowa — mieszkać do lekarza. Zgłoszenia pisemnie pod **SPIEROTA** do Adm: Wieku Nowego. 15908

WDOWA intel: lat 34, znająca się na kuchni i gospodarstwie wiejskiem i miejskiem poszukuje samodzielną pracę w Lwowie. Listy pod **WDOWA** do Administr: Wieku Nowego. 15909

POSZUKUJE miejsca do kawy, może ewentualnie złożyć kafele. Łaskawe zgłoszenia pisemnie do Adm: Wieku pod **BERTA**. 15911

POSZUKUJE posady inkasenta lub podobną za kasa. — Zgłoszenia pod **A: C.** do Adm: Wieku. 15923

ZDOLNY rzemieślnik poszukuje zajęcia u p. Inżynierów i stolarzy. Zgłoszenia w Administracji **DEUTO**. 15910

MUCHARKA poszukuje posady na sezon letni do miłośnika kąpielowych; Zgłoszenia u dozorcy, Janina Pawłowska — Płoc Mariacki 7. 15798

ZARZĄDCA folwarku z 27-letnią praktyką poszukuje posady jako zarządcy folwarku, magazyniera, portiera itp. — Zgłoszenia: „S. N.” poste restante Sądowa Wisznia. 15435

MŁODA osoba szuka posady do zarządu domu; panny służące ewentualnie zamieścić dzieci; umie szyc; — Łaskawe zgłoszenia do Adm: Wieku pod **WDOWA M.** 15949

MŁODY inteligentny, pracowity człowiek poszukuje posady pomocnika biurowego lub woźnego, portiera — Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod **BARDOZO** **PRACOWITY.** 9101

MŁODZIEŻNIK kierownik przedsiębiorstwa przemysłowego; — wyś. Euphian W. P. energiczny oraz zdolny organizator; z powodu ogólnej stagnacji w przemyśle, pragnie jakikolwiek posady. Także jako podróżujący w branży technicznej, chemicznej lub amatorskiej. Zgłoszenia pod **SI-MILIS** do Administracji. 928

MŁODA PRACOWNICA UCZCIWA PANIENKA poszukuje posady w sklepie lub cukierni, posiada świadectwa. Łaskawe zgłoszenia pisemnie Brody, Kowalska 12 K. Z. 941.

WDOWA wiek średni poszukuje posady za gospodynią do samotnej osoby. Zgłoszenia do Wieku **PORZADNA**. 16082

COZAMINOWANY, zdolny energiczny palacz kotłów parowych różnych systemów, przytem monter wodociagowy ralezy, żonaty, izraelita poszukuje posady i na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia: Saul Weiss, Lwów, ulica Ogórkowa 1 3: 160045

MŁODY energiczny magazynier poszukuje posady magazyniera, portiera fabrycznego lub do folwarku Zgłoszenia Wieku Nowy pod **ENERGICZNY**. 16034

INTELIWENTNA wdowa wiek średni pragnie posady gospodyni, znająca się dobrze na kuchni, gospodarstwie wiejskiem i miejskiem; włada językiem polskim, ruskim i niemieckim Zgłoszenia Leczn. Lwów Dukerta 2 1. 7. 16031

INTELIWENTNA rutynowana bona izrael. z chlubnymi świadectwami z pomocą w gospodarstwie poszukuje posady; Zgłoszenia pod **CHLUENA** do Administracji. 16028

SLUSARZ maszynowy, zdolny, pracowity znający motory seaco-gazowe, samorodne aparowanie, elektryczność poszukuje lubielkowieli posady Mięskowość obojetna. — Zgłoszenia pod **SLAZAK** do Adm: Wieku. 16084

ROZMAITE.

CHAPEAUX ARTISTIQUES pracownia uczenicy Wina w Parysiu, przyjmie obywateli, przeróbki; Kraszewskiego 11 II. p. 10-2 i 5-7; Gotowe wiosenne cęganckie modele są do nabycia w magazynie kenekacji **DABROWSKIEJ** Akad. demska 2. 15743

AKUSZERKA samotna Stasiów przyjmuje Panie ul. Bartosza Głowackiego nr. 8 parter, 2 drzwi, 15285

FORTEPIAN do ćwiczeń lub przegrywania; Do Adm. Wieku pod **KWIT** 15238.

PRANIA BIELIZNY bez szkodliwych domleszek dokonywa „PRALNIA”, Zofii 9.

15948

FACHOWIEC inwalida weźmie na rachunek lub w dzierżawę restaurację, bufet, kawiarnię; Zgłoszenia listowne Adm Wieku **STANISLAW**: 15875

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia — niezamoznym ustępstwo. **WAŁOWA** 27. parter. 14138

AKUSZERKA **LUTKOWSKA** z Warszawy przyjmie panie. Asytko 9, drzwi 5 15717

AKUSZERKA **WAGNEROWA** przyjmie zamówienia. Ulica **SOBIESKIEGO** 30. parter. 14127

PRZYSTAPIE do spółki handlowej lub przemysłowej z kapitałem 1.000 dolarów amer. Zgłoszenia pisemnie do Adm: Wieku pod **KONSTANTY** 15897

PRZEPISYWANIE podań, skryptów, kosztorysów itp. na maszynie, wykonanie po niskich cenach: **DZIKOWNA** Zielona 27. 15910

WSPÓLNKA lub kierownika katolika z branży farb i lakierów poszukuje od kwietnia. Pisemne zgłoszenia pod **INZYNIER** do Adm: Wieku. 15918

ZARZĄD dóbr **Zadwórze** koło Lwowa, wydzierżawi natychmiast ogrody i sady, z założeniami inspektant i oranżeria. Informacje na miejscu każdego czasu. 15920

OBIADY DOMOWE obfite i smaczne. Wiadomość: Ulica **Długosza** 29. II. p: drzwi 5, godz 2-3 popoł: 15938

AKUSZERKA samotna przyjmie zamówienia; Józefata 3 parter, **Deutschan**. 15865

POSZUKUJE 2-3000 zł pożyczki; gwarancja bankowa; Zgłoszenia pod **POZYCZKA** 2 do Adm: Wieku. 15935

WSPÓLNIK katolik z kapitałem 2-3.000 zł; poszukiwany do poważnego i bardzo korzystnego przedsiębiorstwa. — Zgłoszenia pod szyją **SZYBKA** **DECYZJA** uprasza się składać do Adm: Wieku Nowego. 15991

AKUSZERKA **LUTKOWSKA** z Warszawy przyjmie panie; Asytko 9, drzwi 2. 15717

TARTAK na **Lewandówce** pod Lwowem przyjmie klasę do przetarcia Piceclera różniec na druki. — Wiadomość: **Rhinindustria**, Lwów, **Fredry** 9. 926

ZIUTA niemoga być koło Uniwersytetu, proszę o adres do Wieku, **Parys**. 16011.

Z FOTOGRAFII i pisma trafnie naukowo określam charakter i horoskopy życia każdej osoby, przyjmując od 10-7 **Długosza** 21 I. p. drzwi 7. 16044

KUCHNIE ogłdam pod własny zarząd; **Lyczakowska** 21A restauracja. 16020

4000 ZŁ. włoży do intradnej spółki ratynowanej; korespondent polsko-niemiecki, inehaffer bilansista. Listy Adm: **WSPÓLNICA** 16024.

SPLOT ul. **Tarnowskiego** 1 99 nadrabia poręczochy, przetrabia swetry na kamizelki i wykonuje wszelkie nowoty roboty, w zakresie trykotarstwa. 16007

AKUSZERKA **Sekula** przyjmuje panie; **Gródecka** 49 I. p: 16036

DO dobrego interesu w pełnym ruchu poszukuje spółnika (czkę) **Zgłoszenia** **Wiek** **Nowy** **MAŁA** **GOTÓWKA**, 16081

ZA pożyczki 10 tysięcy zł. dam jednej osobie katolickiej całe utrzymanie na interes zapewniomy. Umowa ustna. — Zgłoszenia do Administracji pod **POZYCZKA**, 16071

MIESZKANIA I SKLEPY

POKOJU umeblowanego lub nie poszukuje naprawdę solidny i spokojny student politechniki. Pożądany z osobami wejsciem lecz nie koniecznym. Bardzo chętnie pośrednio od gospodarza, ewentualnie z urzędzeniem. — Wymagana okolica **śródmieścia**. Zgłoszenia do Administracji **Wiek** dla **KRA-SKI** 9099

ZAMIENIE mieszkanie 4 względnie 5 pokojowe z przynależnościami obok Izby handlowej za takimże mieszkanie położone w dalszej okolicy miasta (**Listopada**, **Unji**, **Zoła**). — Zgłoszenia z dokładnym opisem rozkładu i położenia mieszkania wraz z podaniem adresu w Adm: **Wiek** pod **KORZYSTNA** **ZAMIANA** do dnia 28 III: br: 15737

STARZY oficer poszukuje schludnego, umeblowanego pokoju z osobnym wchodem; Zgłoszenia do Administracji pod **KULTURA** 923

PENSIJONAT **ANUTA**, **Kopernika** 3, tel: 23 00, woiay-pokój przyjmie na obiady. 15952

3 **POKOJOWE** mieszkanie w **śródmieściu**, nielicznej katolickiej rodzinie do wynajęcia. Zgłoszenia pisemnie do Adm: **Wiek** pod **RODZINA**. 15805

POKOJ przy rodzinie dla panienci z wiktym lub bez. — Zgłoszenia do Administracji **Wiek** **UL. SAPIEHY**. 921

KAWALER poszukuje umeblowanego pokoju z osobnym wejściem; Zgłoszenia pod **SWOBODA** do Adm: **Wiek** **Nowego**: 15906

POKOJ kawalerski umeblowany lub nie z zupełną osobną wejściem wprost od schodów, niekropujący, natychmiast poszukiwany. Oferty z dokładnym adresem do Adm: **Wiek** pod **DOJEZDZAJACY**. 15954

POKOJ z komfortem okolica **Techniki** do wynajęcia. **TR-CHNIKA** Adm: **Wiek**: 16066.

POKOJ z kuchnią koło dworca zamienię na podobne lub większe w innej dzielnicy. **Fryzjer**, **Hetmańska** 3, tel. 47.

POKOJU kawalerskiego umeblowanego poszukuje **Zgłoszenia** **Bajki** 17, **Paszkiwicz**, sklep. 16048.

POSZUKUJE lokalu magazynowego z pokojem na biuro — ewentualnie telefonem Zgłoszenia między 2-4 **Nawojki**; ul. **Ketrzyńskiego** 11A I. p. 16023

POSZUKUJE **POKOJ** z **KUCHNIA** **DZIELNICA** **OBOJETNA**; **ZGŁOSZENIA** **INTROUGATORNIA** **BATOREGO** 28. 16015

ELEGANCKI pokój frontowy dla jednej lub dwóch osób z całym lub częściowym utrzymaniem do wynajęcia; **Zielona** 32 I. p. 16008

MALZENSTWO szuka pokoju z kuchnią do objęcia 15 kwietnia; elektryki i wodociąg wymagane. Zgłoszenia do Administracji **SZYBKA** **ODPOWIEDZ**. 16035

3 **POKOJE** z kuchnią z komfortem do wynajęcia. **Blizsza** wiadomość w nowym domu przy ul. **Zybyńskiej** (w tył Szkoły **Przemysłowej**) 16067

POKOJ z osobnym wchodem obejmuje od 1 kwietnia; **Muza** 66. 16096

POKOJ kawalerski umeblowany dla starszego Pana do wynajęcia, **Wronowska** 10 III. p. drzwi nr. 14. 16063

DO wynajęcia 3 pokoje i kuchnia kondy 1 p. post. rest. zlozowa poczta **Lwów**, **Okarwalska**. 16090.

NA wspólnie mieszkanie przyjmie samotna Panie. Zgłoszenia **Restauracja** ulica **Jablonska** 1. 16079.

NAUKA

WYUCZAM w krótkim czasie francuskiego, niemieckiego — udzielam konwersacji, literatury, gramatyki **Długosza** 37 II. p. 15906

MATEMATYKI, geometrii, wykresinow uczy nauce, gimnazjalny; **Wannki** przystępne; **Batorego** 34, IV. p. od 3-4. 15490

LEKCH matematyki, fizyki w zakresie szkół średnich i — dzieła akademickie. Zgłoszenia do Administracji pod **KORB** **PRZYTOR**. 15724

PRZYJME uczennica na kurs udujarstwa; ul **Piekarska** 1A **M. Mery**. 854

PRACOWNIA haftów Izby Górskiej **Alackiego** 7 bocznna **Zimorowicza** przyjmie wpiis na kurs haftów **Oplata** miesięczna 15 zł. 16067.

ABITURJENT gimnazjalny poszukuje lekcji z niższych klas gimnazjalnych, **Samolność** **matematyka** i **biologia**. Zgłoszenia do Administracji pod **SUMIENNY**. 16057.

UKONCZONA konserwatorzyzna udziela lekcji fortepianu; **Wymagane** do **Wiek** **Nowego** pod **LEKCHA**. 16071

MALŻEŃSTWA

NA rządowej posadzie mechanik pozna pannę lub wdowę; cel matrym. Posag pożądany. Zgłoszenia chętni i z prawnicji do Wieku pod WYRWIŃSKI 27. 16070.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

DOBERMANKA czarna zginęła 22. wieczorem o godz: 9—10. Przestrzega się przed kupnem. Oddać za wynagrodz. niemi: Wolańść 3, parter, Nr: marki 1839: 15969

KOWALCZUK Grzegorz unieważnia legitymację fabryki broni „Arma” nr 113. 16048

BRAZOWY chart do odebrania; Szajnochy 2 u Süßerów: 16025.

WOLNE POSADY.

Do objęcia natychmiast stanowisko KIEROWNIKA

w pow. żnej firmie handlowej we Lwowie. Kaucja wymagana. — Zgłoszenia pod „Inżynier-Chemik” do Administ. acji. 160 3

KUCHARZA z długoletnimi świadectwami z pierwszorzędnymi domów poszukuje się od 1 kwietnia — Zgłoszenia z odpisem świadectw przysłać Zarząd dóbr Żurawno n. Dniestr. Nieodpowiednia pozostana bez odpowiedzi. 916

POSZUKUJE fachowego rozwodziciela za kaucja Piekarnia SKAUT, ul. Kulparkowska 1. 22. 15829

SŁUŻĄCA do wszystkiego, niezława ze świadectwami — zostanie od 1: kwietnia przyjęta: Zgłoszenia między 1—3 Leona Sapiehy 65: 15963

ZDOLNE panny do sukien z długoletnią praktyką potrzebne. Angartcu, Kottłajaja 1: 15970

MAGAZYNIER gospodarczy, samotny, na stół, potrzebny zaraz: Zgłoszenia z odpisami świadectw, tylko listowne, nadsyłać pod adresem: Dyrekcja Zakładów ogrodniczych w Fredrowie, poczta Rudki, woj: Lwowski. — Podania nieuwzględnione zostana bez odpowiedzi 931

POSZUKUJE się intel: i energicznej osoby z gruntowną znajomością gospodarstwa domowego i kuchennego, jako kierowniczkę do prowadzenia internatu Kursów ogrodniczych Tow: Gospodarskiego w Fredrowie, poczta Rudki; woj: Lwowski; Warunki do omówienia: Zgłoszenia nadsyłać pocztą z załączeniem odpisów świadectw i rekomendacji, których się nie zwraca Posada do objęcia w każdej chwili. Podania nie uwzględnione — zostana bez odpowiedzi. — 930

POTRZEBNY ekonom z gruntowną znajomością rolniczą i dłuższą praktyką, energiczny Odpisy świadectw i referencji, których się nie zwraca, nadsyłać pocztą do Dyrekcji Zakładów Ogrodniczych Tow: Gospodarskich w Fredrowie, poczta Rudki, woj: Lwowski: Posadę do objęcia z dniami I: IV; br. Podania nie uwzględnione zostana bez odpowiedzi. 929

ZARZĄD KASYNA POLSKIEGO w Stanisławowie poszukuje służącego do obsługi gości. Trzeźwy, pracowity. Posada stała Pierwszeństwo mają kwalifikowani kelnerzy lub lokaje. Bliższe informacje zasięgnąć można w Restauracji Kasyina Polskiego Antoniego Hargasseimera. 926

STENOTYPISTKA z praktyka biurowa, stenografująca biegle po polsku i niemiecku, znajdzie natychmiast stałą posadę. Tylko chrześcijanki o dobrych kwalifikacjach zechca się zgłosić do Oddz: Reklamny „Orbis” we Lwowie, ul: Jagiellońska 20, parter pod STENOTYPISTKA. 15939

DZIEWCZYNE do dziecka przyjmie. Łyczakowska 62 — Wędliniarza — 15956

ZDOLNY podręczny do krawiectwa męskiego zostanie natychmiast przyjęty. Kowtun, Leśna 3. 15895

POSZUKUJE zdolnej praczk, poleconej. Pralnia, Słoneczna Nr: 23, Kogut. 15896

POSZUKUJE zdolnej panny. Pracownia kostjumów, ulica Szajnochy 3, S. Kupierschmid. 15902

PANNE do obsługi przyjmie zaraz Cukiernia, Mikołaja 7; 15903

DZIEWCZYNE do wydawania kawy przyjmie zaraz Cukiernia Mikołaja 7. 15904

ZAKŁAD czyszczenia młasta przyjmie 2 szoferów—mechaników do aut ciężarowych, reflektuje się na zdolne sily; Zgłoszenia osobiście z dokumentami w biurze Zakładu od godz: 8—3 przy ul. św. Marcina 1. 18 we Lwowie: 15951

KUCHARZ ZDOLNY, UCZCIWY ZNAJDZIE POSADĘ. T: POTOCKI — UHRYN P. CZORTKÓW. 946

POSZUKIWANA porządna dziewczyna do 2—ga dzieci i do pracy domowej (bez gotowania) za dohrem wynagrodzeniem. Świadectwa wymagane. Zgłoszenia przy ul. Rzeźniczej 1, II I, piętro na prawo: 16065.

PANNA pisząca biegle na maszynie za dyktałem polsko—niemieckim poszukiwana Pierwszeństwo mają które już w biurach technicznych pracowały. Listy pod BUDOWA MASZYN do Biura dzienników Buchstaba, Legionów 21: 16047

KILIMKARKI
potrzebne zaraz. Zgłoszenia codzie nie od 4—6 po południu Syndykat Kilimkarski, Chmielowskiego 17. 16030

KUCHARKE restauracyjna poszukuje; Mleczarnia ul. Kopernika 28: 16036

KUCHARZ kawaler trzeźwy lub kucharka, umiejący dobrze gotować potrzebny natychmiast do handlu śniadankowego Warunki podać: Artur Braun, Sambor. 942

POTRZEBNA kucharka z dobrymi świadectwami do dwojga osób do Warszawy Zgłoszenia plac Dąbrowskiego 1 II, p: 16049.

POMOCNIKA ZDOLNEGO SPECJALISTE DELIKATESOWEGO, KTÓRY PRACOWAŁ WE WIEKSIYCH HANDELAH POSZUKUJE HANDEL DELIKATESÓW WE LWOWIE. ZGŁOSZENIA PISEMNE POD „SPECJALISTA DELIKATESOWY” DO WIEKU NOWEGO. 16042

POTRZEBNA osoba inteligentną umiataca doskonale robić sztuczne kwiaty Chętnie Niemka; Administracja Wieku pod KWIATY: 16032

POSZUKUJE agentów do sprzedaży pierników Walewski — ulica Biłińskich 5 16022.

POTRZEBNA panna do haftu madera szpakiel i panna do gładkiego szycia; Żulińskiego 10. 16021.

DENTYSTA, Skarbowska 11 poszukuje praktykanta. Zgłosić się szósta wieczorem. 16017.

FRYZJERSKI pomocnik potrzebny zaraz; Stawiarz. Lwów pl Bernardyński 1: 16014

POTRZEBNA sily pomocniczej do korespondencji. Zgłoszenia tylko osobiste Chemiofizyka, Kopernika 9, II, p. 16012.

DWIE służące poszukuje do miejscowości o 4 km. od Lwowa. Jedna do gospodarstwa (5 krów), druga zaś do dziecka Zgłoszenia ul. Potockiego 1. 64 II, piętro. 16011

ZDOLNE hałciarki do białego haftu znajdują zajęcie. Słoneczna 15 II, p. wprost drzwi. 16006

KUCHARKA dobrze gotująca w średnim wieku potrzebna na wyjazd (provincia) — Warunek przyjęcia kilkuletnie świadectwa. Zgłoszenia Max, Pańska 3 II, piętro drzwi 14 od 4—7 16082

FRYZJER damski rutynowany oraz fryzjorka poszukowani; Zgłoszenia: Pielęgi, Akademicka 16. 16077.

PRZYJME za poroką dziewczynę do wszystkiego która też będzie pomocna w handlu — Wiadomość Kadecka 10 sklep. 16072

POSZUKUJE się zdolnej sklepowej do prowadzenia samodzielnego interesu delikatesowego przy pryncypalnej ulicy z kaucja Zgłoszenia od 4—6, Mleczarnia Dworska — Bema 4. 16094

KUPNO I SPRZEDAŻ

NAJTANIEJ kołdry, materace, koce, łózka, dywany, chodniki, firanki, kary, bieliznę, sienniki poleca 16053

Kaz. Skibiński Lwów, ul. Kopernika 4 tylko naprzeciw Szkow na.

TYGŁE grafitowe do topienia metali poleca M. Kierski — Pasaż Mikollascha, 15890

KRÓLKI niebieskie i białe wiedeńskie, Hawana, srebrzyste czarne i białe polskie sprzedę Zarząd dóbr w Monasterzu poczta Komarno. — 15804

MEBLE używane, lak kanape, garnitur salonowy, umywalnic z płytą marmurową i lustrem etc. sprzedam okazujcie; Oglądać można codziennie do dnia 1: kwietnia od godz: 2—3 popoł. pl: Smolki 3, II: p: drzwi obok windy: 15736

FORTEPIAN czarny, krzyżowy, krótki sprzedam za 1600 złp: Rynek 40, I: p: 15835

BRZUCHOWICE — parcele przy stacji tania sprzedam. — Głowińskiego 23, lewy parter. 15357

SALONIK łasy i cenny, sypialnię rzeźbioną; jadalnię modną, pokój męski poleca magazyn mebli „Ars” Hotel Krakowski, 15793

KUPIE dom murowany o wolnych trzech pokojach i kuchni przy końcowych stacjach tramwaju. Zgłoszenia przyjmajcie się przy ul. Krupiańskiej 1. 6 I. p. drzwi nr. 5 od 3 do 5 popołudniu: 15726

FORTEPIANY, pianina, fisharmonje pierwszorządnych fabryk na raty poleca Trunkwalter, Stryi. 917

PANOWIE dbający o swoje zdrowie, kupują hveicennez artykuły gumowe tylko u firmy S. Feder. Lwów, ulica Sykstuska 7. Wysyłka na prowincje odwrotnie, dyskretnie; 660

NARZUTKI dwie, ubrania męskie, pierwszorządne materiały wykoniczenie do sprzedania dla panów średniej tuszy. — Kopernika 18, II: p: na prawo. Oglądać od 2—4 15964

KANARKI — sance, piłnie śpiewające, samice bardzo płodne oraz klatki różnej wielkości tania do sprzedania. Ulica Sadownicka 48, wchód od ul: Ancewskich 1. 2 — ganek na lewo. — 15993

PONOLA z natami do sprzedania. Czarnieckiego 4, I: p: 15941

KON kasztan, 6 lat, ładny i dobry do wyjazdu i skrzynie duże na owis do sprzedania. Oglądać: Listopada 33 — od godz: 3—5 15926

„FORD” w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w Administracji Wieku Nowego, 9094

AGREGAT nowy benzynowo—elektryczny 110 woltów dla oświetlenia 100 żarówek 25 świec okazujcie do nabycia: ELEKTRON, Lwów, Zielona 2. 15803

Folwark 95 móg — niedaleko Lwowa, w kulturze, inwentarz, zisewy, łana na budynki, do sprzedania zaraz. Cena kupna może być zapłaconą do roku za dohrem zabezpieczeniem. Zgłoszenia „Z. K. 12” do Adm. Wieku. 15655

DOM murowany sprzedam z powodu wyjazdu; cały wolny: St: Hodys, Droga Wulecka 134. 15824

SPRZEDAM nowy dom murowany o 5 ubkaciach i piwnicach naprzeciw Urzędu gminnego w Kleparowie zaraz do zamieszkania. Wiadomość Fornalski fryzjer koszący po licyjne ul. Kazimierzowska 30. 9098

SKLEP spożywczy z pokojem i kuchnią i z całym urządzeniem natychmiast do sprzedania. Poważni reflektanci raczą się zgłosić pisemnie: Gławasz Franciszek, — ulica Potockiego 40. Pośrednictwo wykluczone. 15931:

SYPIALNIA jasna kwiecista, stoly różnego rodzaju sprzedam okazujcie, wykonie wszelkie meble w ratach, pełna gwarancja. Żółkiewska 82, Bilyh. 15918

SPRZEDAM zaraz 2 suknie mało używane wełniane cienne kostium, suknie markietowe, 2 palta męskie wiosenne; Lindego 6 II, p. nr. drzwi 3 tylko od 2—3. 16068.

WYSYŁAM zaliczka pocztowa 23 złp, cztery obrazki olejne malarzowie artystycznie na szkłe, cztery pory roku oprawne, ozdoba saloniów. Emil Jarosz, Kraków, Ścimardzkiego 7. 943.

SIANO doobre, zielone 50 q. sprzedam niedrogo tylko po 21. 3 q., tudzież 10 q. słony długiej po 21. 6 q. — Pożniak Błogozynów, p. Sokołowska stacja Ożydów, 945.

FORTEPIAN prawie nowy krzyżowy o silnym ładnym tonie strój trwale trzyma. Chorążczyzna 5 w podwórzu parter. 16059.

TARTA bulke najlepszego gatunku dostarcza w każdej ilości po umiarkowanych cenach Piekarnia Narodowa Zamarszynów, Lwowska 20. 16058.

KAMIENICA dwupiętrowa wolne 7 pokoi, kuchnia komfort z balkonami; cena 15 tysięcy dolarów. — Zgłoszenia Lwów, Bajki 27, II p: drzwi 8. 16055.

Baczność!!
ZEGARKI najtanie p leca, wszelkie naprawy wykonuje szybko i najsolidni i W. B.S.-EK, Lwów, Akademicka 6. 930

DOM o dwóch pokojach dużych i kuchni pieca kaffowe, piwnice, solidnej budowy do sprzedania lub zamiany w VI: dzielnicy, Krupiańska 29 16020

BRZUCHOWICE — stacja; sprzedam ładną parcelę: Głowińskiego 23, lewy parter. 16019

PIANINO krzyżowe pierwszorządnej marki sprzedam. Prentzel, Pańska 17. 16016

OKAZJA! 3 pnie pasicki dobrze wyziomowane ule słowiańskie do sprzedania; Korzeniowski Wulka Sichowska 96: 16010.

SPRZEDAM wózek dzieciawy, łózko żelazne, Snopkowska 36, między 11—5. 16037.

KOLEJKA 75 metrów 4 wozy sprzedam zaraz za 500 złotych wynajęcie 25 złotych tygodniowo; ul Krzywezycka 5A Leimanowicz. 16039.

SPRZEDAM nowe buty z cholewanami nr 42. — Zgłoszenia z grzeczności Zybińkiewicza 41 drzwi 8 od 9—1 i 4—9 godziny. 16027.

DO SPRZEDANIA dom parterowy III. dziel. nowej budowy cały wolny, stajnie, szopy za 4 tysięcy dol. Wiadomość Rutowskiego 12 sklep na rogu. 16046

FORTEPIAN krótki, lub pianino kupie. Gotówka, Korospontenka, Nowacki, ul. Hausnera 5, 16043

FORTAL zupełna wraz zroletami duża wystawa zroletami i płytą marmurową drzwi żelazne dwuskrzydłowe oraz pokojowe pragnie nowe dwuskrzydłowe, urządzenie sklepowe do sprzedania; Zgłoszenia ulica Pelczyńska 3 suite 11ny. 16030.

BIURKO nowe rzeźbione do kupienia za 300 zł. ulica Leona Sapiehy 1. 40 III. p. lewo. 920.

WILLA w Brzuchowicach murowana blisko dworca w najpiękniejszym położeniu 630 sażni oparkaniowych znakomita studnia do sprzedania. Zgłoszenia Dr. Honigman, Kleparowska 4 od 5—6. 16028

PARCELA ul Nabelaka około 300 sażni do sprzedania. — Zgłoszenia Dr. Honigman, Kleparowska 4 od 5—6. 16029

Ważne dla P. T. Szewców i Kupców! Kopyta i kołki „Formiarz“ Ska Akcyjna w Warszawie.

Celem ułatwienia naszym Szan. Odbiorcom, — oddaliśmy przedstawicielstwo i wyłączną sprzedaż naszych kopyt i kołków słynnej marki „FORMIARZ“ na całą wchodnią Małopolską firmie

J. Weintraub, Lwów, Żółkiewska 14 skład przyborów szewskich. **Ceny fabryczne.** 937

NA ŚWIĘTA

MAKĘ amerykańską, węgierską i rumuńską, francuską i krajową oraz wiktuały z największych młynów, sprzedaje hurtownie i detalicznie firma

„FRUCTUS“ Lwów, Kazimierzowska 20. Telef. nr. 643
Banki, Kooperatywy i większe firmy dostają jak najdalej idące opusty na cenę. 881

SŁODKI TELEGRAM!

Lwów, 14/III. (Tel. wł.) Donoszą nam z miasta, że na życzenie zwolenników wszelkich słodczy, została otwarta z dniem dzisiejszym

CUKIERNIA

POD FIRMA

HUBER i S-ka we Lwowie
UL. KAZIMIERZOWSKA 7

gdzie można nabyć najwykwintniejsze ciasta i wszelkie czekolady własnego wyrobu, jakoteż zagraniczne — po cenach bezkonkurencyjnych. —

Firma objęła też wyłączną sprzedaż wszelkich wyrobów znanej fabryki czekolady i desartów „Orzeł“, której wyroby cieszyły się wielką wziętością na „Targach Wschodnich“. 848

Nie kupuj, zanim nie zobaczysz najnowsze PŁASZCZE i KOSTJUMY

w znanym z tanieści magazynie strojów damskich 874

EISENBERGA, Lwów, SYKSTUSKA 12

który również poleca **setki tysięcy pończoch** pociągwszy od 1 zł.
Kamsaki cresp marocain zł. 9-50 Jumpery jedwab. zagranicz. zł. 6-—
Kamizelki zagraniczne zł. 8-90 Koszulki sztyfnowe zł. 3-90
Spodniczki pierwszorządne zł. 10-— Pończochy półjedw. ze szwem zł. 1-50

PIWO z browaru **PONIKWA** dóbr

znane z dobroci.

16059

Na najwygodniejszych warunkach dla P. T. urzędników i wojskowych!

Otomany, kamapki, łódka, składane, wkłady, poduszki rosharowe i z morskiej trawy, dywany, chodniki, kapy na łódka, portjery, firanki, narzuty, ceraty i linoleum 473

poleca najtaniej

E. Korenblit

Lwów, Brajarowska 8

Czas odwoić przedpłatę!!!

Restauracja Klary FRIE-DOWEJ, Lwów, ul. Sobieskiego 14

po gruntownem odnowieniu lokalu poleca smaczne i zdrowe obiady z 3 dań po 1 zł. Specjalność **ryba po żydow.** w piątek i inne wyszukane, — smacznie przyrządzone potrawy. Śniadania i kolacje — po znacznie niższym cenach. 18052

WZANY I ULUBIONY ŚRODEK ESSENCJA KARMELITAŃSKA marki MERIDIOL

do pielęgnowania ciała, ust i zębów, środek niszczący ból każdego rodzaju.

Żądać w aptekach i drogerjach.



Brozury objaśniające wysyła bezpłatnie Laboratorium Meridiol Farmacja, Królewska Huta, Górny Śląsk. 680

NADESZŁA CHWILA

że można ją wykorzystać i tanie się ubrać

PANIE SPIESZCIE DO MAGAZYNU MANNERA

Lwów, SYKSTUSKA 2. **ZUPEŁNA SPRZEDAŻ**

przez kilka dni po tak niskich cenach, że każdy może się zaopatrzyć w suknie, toalety różnego rodzaju, kassaki, jumpery, zakłady, zakłady i kamizelki wełniane, spodniczki, szlafroki, bluzki, wykwinną białą damską, by zaoszczędzić ciężko zapracowany grosz. 15089

OSOBNY DZIAŁ KOSTJUMÓW ANGIELSK. I PŁASZCZY DAMSKICH.

Zastępców

dobrze wprowadzonych w poszczególne miasta wojewódzkich poszukuje **WIELKA FABRYKA ZAGRANICZ.** pasów maszynowych. — Zgłoszenia z podaniem poważnych referencji skierować pod „B. C. 78“ do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera. Kraków, Rynek 8. 950

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokola 4